

SPRAWDŹ, CZY TWE NAZWISKO UMIESZCZONO NA SPISIE WYBORCÓW!

ILUSTROWANY

Cena 15 gr

KURIER POLSKI

ROK VIII (1952)

Czwartek, 25 września

Nr 230 (2419)

Doniosła rola i olbrzymie zadania inteligencji technicznej

w realizacji programu wyborczego Frontu Narodowego

Min. inż. Rumiński o celach i zadaniach II Kongresu Inżynierów i Techników Polskich

W dniach 28 i 29 bm. odbędzie się drugi Ogólnopolski Kongres Inżynierów i Techników. Ponad 2,5 tys. inżynierów, techników i przodujących racjonalizatorów przybędzie do Warszawy na dwudniowe obrady.

W związku z tym prezes Naczelnej Organizacji Technicznej mgr inż. Bolesław Rumiński w rozmowie z przedstawicielem PAP scharakteryzował cele i zadania Kongresu.

Wyjazd z Moskwy premiera Mongolskiej Republiki Ludowej

Agencja TASS donosi: 23 września wyjechał z Moskwy premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal. Wraz z premierem wyjechał z Moskwy wiceminister spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej Z. Sambu.

Na lotnisku centralnym żegnali odjeżdżających: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikołaj, minister spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyński, ambasador ZSRR w Mongolskiej Republice Ludowej G. I. Iwanow i inni.

Odjeżdżających żegnali również członkowie ambasady Mongolskiej Republiki Ludowej w ZSRR i członkowie korpusu dyplomatycznego.

Rozszerzenie wymiany handlowej między ZSRR a Finlandią

Agencja TASS donosi z Helsinek: 23 września nastąpiło w Helsinkach podpisanie układu w sprawie dalszego rozszerzenia wymiany handlowej między ZSRR a Finlandią w latach 1952—1955. Układ, który ze strony radzieckiej podpisał minister handlu zagranicznego ZSRR P. Kurnykin, a ze strony fińskiej minister spraw zagranicznych S. Tuomioja, uwzględniając pomyślny przebieg wykonania pięcioletniego układu handlowego między ZSRR a Finlandią, zawartego 13 czerwca 1950 r., przewiduje znaczne zwiększenie rozmiaru wzajemnych dostaw, ustalonych przez wymieniony układ.

Finlandia będzie dodatkowo dostarczać ZSRR statków-cystern, holowników morskich, statków motorowych, dźwigów, koparek, oraz urządzeń przemysłowych, domów prefabrykowanych, materiałów drzewnych i innych wyrobów przemysłu drzewnego i papierniczego. Związek Radziecki dostarczy będzie Finlandii zboża, cukru, bawełny, produktów naftowych, urządzeń przemysłowych, samochodów, chemikaliów i innych towarów oraz niektórych materiałów niezbędnych do wykonania zamówionych przez Związek Radziecki statków i urządzeń.

Przy podpisaniu umowy ze strony fińskiej obecny był premier U. Kekkonen, minister handlu i przemysłu P. Terwo oraz inni przedstawiciele rządu i reprezentanci fińskich kół gospodarczych.

Ze strony radzieckiej przy podpisaniu umowy obecni byli: charge d'affaires ZSRR w Finlandii F. Poseljanow, wiceminister handlu zagranicznego ZSRR M. Łoszakow i inni.

Srajki w Japonii

Agencja TASS podaje z Tokio: Dnia 22 września rozpoczął się strajk 1.400 robotników zatrudnionych w amerykańskim garażu wojskowym w Jokohamie. Robotnicy domagają się polepszenia warunków pracy.

„6 lat dobiega od pierwszego kongresu techników w Katowicach. Słowa Prezydenta Bieruta wypowiedziane na tym zjeździe o nowej roli i misji oraz oczekiwaniach i nadziei, jakie naród pokłada w inteligencji technicznej, zostały dobrze przez inżynierów i techników zrozumiane.

Inżynierowie i technicy nie szczędzili sił, aby ponieść swą wiedzę fachową w masy — do miast i wsi, do przemysłu i rolnictwa, aby podnieść organizację i technikę produkcji, aby razem z klasą robotniczą i masami pracującymi przyspieszać tempo industrializacji kraju i jak najszybciej usunąć pozostałości kapitalistycznego zacofania.

W wyniku wysiłku całego narodu realizujemy plan budowy podstaw socjalizmu. Niemal do tego przyczyniła się inteligencja techniczna. Nie zawiodła ona nadziei, jakie w niej pokładali Polska Rzeczpospolita Ludowa, Partia i Towarzysz Bierut.

Drugi Kongres Inżynierów i Techników odbywa się w szczególnie doniosłym okresie. Doniosłość tego okresu charakteryzują trzy wydarzenia: VII Plenum KC PZPR, uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i program wyborczy Frontu Narodowego. W konsekwencji tych wydarzeń nastąpi dalsze zwiększenie roli i odpowiedzialności inteligencji technicznej i w okresie budowania podstaw socjalizmu, a jej pozycja w życiu społecznym i politycznym narodu stanie się jedną z kluczowych.

Widomym wskaźnikiem tej rosnącej roli i odpowiedzialności inteligencji technicznej jest nowy plan 5-letni, zapowiedziany w programie wyborczym Frontu Narodowego.

Ten nowy wielki program nie może być zrealizowany bez szerokiego udziału inteligencji technicznej, ten program musi porwać za sobą umysły i serca wszystkich bez wyjątku inżynierów i techników.

Ta nowa wielka wizja powinna zaktualizować inteligencję techniczną do pracy społecznej i politycznej w nadchodzącym okresie, do jeszcze większej solidarności inżynierów i techników z klasą robotniczą i masami pracującymi, do pełnego włą-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przybycie ambasadora Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do Moskwy

Dnia 23 września przybył do Moskwy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ZSRR Wacław Lewikowski.

Na dworcu białoruskim ambasadora Lewikowskiego witali: zastępca dyrektora protokołu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR W. W. Pastojew, personel ambasady polskiej z charge d'affaires ad interim L. Pohorylesem na czele oraz akredytowani w Moskwie szefowie szeregu ambasad i poselstw.

Zwycięstwo lewicy w wyborach samorządowych w Piemontie

W niedzielę, 21 bm. odbyły się wybory samorządowe w niektórych gminach w Piemontie i Trento.

W miejscowości Courgne w Piemontie, administrowanej dotychczas przez chrześcijańską demokrację, zwyciężyła „lista obywatelska“, w skład której wchodzi komuniści, socjaliści i niezależni. Lista ta zdobyła 2.270 głosów, podczas gdy chrześcijańscy demokraci z liberałami uzyskali tylko 1.918 głosów.

WSPÓLNA DROGA

Przeżywamy dni wielkiej wagi. W obliczu wyborów, skupieni wokół klasy robotniczej w szeregach Frontu Narodowego, cementujemy naszą jedność opartą na dążeniach całego narodu do zbudowania szczęśliwej przyszłości, której nie zagrażałoby już nigdy okrucieństwo wojny, w której utrwaliłyby się i ugruntowały i jeszcze bardziej rozwinęły zdobycze mas pracujących we wszystkich dziedzinach życia. Wzmagają się wysiłki wszystkich ludzi w Polsce, by wielkie te dni zaznaczyły się nowym przystaniem pracy dla naszej Ludowej Ojczyzny.

W tych wielkich dniach inteligencja polska i rzemiosło włączają wkład swej pracy w dzieło wzmożonej budowy, wzmożonej ofiarności mas. Obradujące w sobotę ub. tygodnia, poszerzone o czołowy aktywny terenowy, plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego po wysłuchaniu referatu Przewodniczącego CK kol. Wacława Barcikowskiego w gorącej, szerokiej dyskusji, w której zabierali głos liczni działacze terenowi, dało wyraz swej jednolitej, pełnej entuzjazmu, postawie wobec celów i dążeń Frontu Narodowego. Żarliwie wypowiedzieli mówcy świadczący, jak bardzo program wyborczy Frontu Narodowego stał się własnością umysłów i serc członków naszego Stronnictwa. Jak bardzo bliska jest im wielka sprawa, dla której zespalają się miliony patriotów.

Na mównicy stawali rzemieślnicy,

profesorowie wyższych uczelni, działacze społeczni, nauczyciele i urzędnicy — autochtoni i mieszkańcy Stolicy — koledzy ze wszystkich stron Polski. Ich słowa proste i bezpośrednie, słowa wiary, wносиły elementy obrazu wielkiego dzieła naszej budowy, wyrażały współuczestnictwo w tej budowie, dumę z osiągnięć, troskę o to, by jeszcze bardziej rosło i rozwijało się wszystko to, co tworzy uwielocony trud wyzwolonego z pięćdziesięciu lat niewoli i rzemieślnika, towarzyszących w budowie podstaw socjalizmu bohaterkiej klasie robotniczej.

W słowach przemówień odczuwano się gorącą wdzięczność za to, że Polska Ludowa stworzyła możliwość twórczej pracy, odpowiadającej umiłowaniom i zdolnościom, że pozwoliła ona tym, którzy w ustroju kapitalistycznym byłiby sługami klas wyzyskujących, służyć dziś całemu narodowi, być w pierwszych szeregach twórców naszego postępu technicznego, naszych osiągnięć gospodarczych, oświatowych i kulturalnych.

Wszystkie przemówienia dawały wyraz stale zacieśniającej się więzi inteligencji i rzemiosła z klasą robotniczą i z pracującym chłopstwem. To zacieśnianie oparte na mocnym fundamencie wspólnej pracy dla wspólnego celu wzbogacają stale nowe elementy. Wskazał na nie prof. Biernawski, mówiąc o współpracy naukowców z robotnikami. Współpraca ta, wyrażająca się do niedaw-



W dniu 21 września 1952 r. odbył się we Wrocławiu Kongres Ziem Odzyskanych, na który przybyło ponad 3,000 delegatów z całej Polski.

Na zdjęciu: Młodzież wrocławska w manifestacyjnym pochodzie udała się na Wielki Wiec do Halli Ludowej. (Foto — CAF)

Listy kandydatów na posłów do Sejmu zgłaszają Okręgowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego

Komitety Wyborcze Frontu Narodowego czyniąc zadość woli ludzi pracy, wyrażonej na niezliczonych zebraniach w całym kraju, ustalają listy kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w swych okręgach spośród kandydatów wysuniętych przez masy pracujące.

W uchwałach podjętych na plenarnych posiedzeniach Komitetów Wyborczych Frontu Narodowego upoważniają swe przydziały do zgłoszenia ustalonych list kandydatów na posłów w Okręgowych Komisjach Wyborczych.

Bydgoszcz

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu nr 13 w Bydgoszczy zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Rapacki Adam — ekonomista, minister.
2. Korzycki Antoni — dziennikarz, wiceprezes Rady Ministrów.
3. Baranowski Feliks — nauczyciel, działacz społeczny.
4. Polturzycki Bronisław — generał dywizji
5. Kuźniar Władysław — robotnik rolny, działacz społeczny
6. Furmaniakowa Eugenia — nauczycielka, zastępca przewodniczącego Prezydium MRN w Bydgoszczy
7. Czarnecki Stefan — kolejarz, maszynista Parowozowni PKP Bydgoszcz

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Ostalowski Edward — rolnik z gminy Sadki powiat Wyrzysk, członek Pow. Zarządu ZSCh oraz członek Pow. Rady Nar. w Wyrzysku
2. Jędrzejewski Bolesław — formierz, kierownik działu odlewniczego PKP Bydgoszcz, odznaczony orderem „Sztandar Pracy“ I klasy

Inowrocław

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 14 w Inowrocławiu zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Gede Tadeusz — inżynier elektryk, wiceprezes Rady Ministrów.
2. Stachacz Stanisław — kolejarz, przewodniczący zarządu głównego Związku Zaw. Kolejarzy.
3. Zacharewicz Witold — profesor, prorektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.
4. Nahajowski Paweł — szewc, prezes Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy.
5. Staros Zofia — działaczka społeczna.
6. Cichańska Anna — przodująca chłopka z gromady Godzięba pow. Inowrocław.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Rataj Edward — rolnik z gromady Osiek Wielki pow. Inowrocław.
2. Marmurowicz Franciszek — rolnik, członek spółdzielni produkcyjnej w Głębowie pow. Znin.
3. Lachter Ludwika — robotnica rolna, przodujący chlewnistrz z Rzędowa powiat Szubin.

Grudziądz

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 16 w Grudziądzu zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Blinowski Franciszek — ekonomista, zastępca przewodniczącego PKPG;
2. Schayer Wacław — redaktor naczelny „Woli Ludu“, działacz społeczny;
3. Tolwiński Stanisław — ekonomista, generalny dyrektor II zespołu Prezydium Rady Ministrów;
4. Jaroszowa Stanisława — chłopka, członek spółdzielni produkcyjnej Kosowo, pow. Swiecie;
5. Sawczyk Franciszek — rolnik z gminy Dolne Wymiary, pow. Chełmno;
6. Rzytelewska Bronisława — robotnica, wielokrotna przodownica pracy Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Czapliński Stanisław — słu-sarz, kierownik sekcji inspekcji maszyn Grudziądzkich Zakładów Narzędzi Rolniczych;

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zatopek w Warszawie (Szczegóły na str. 2)

Dzięki politycznej i organizacyjnej pracy Stronnictwa, deklaracje nabierały coraz bardziej realnych kształtów, opartych o narastającą świadomość, o stale zacieśniającą się więź naszych członkowskich szeregów z klasą robotniczą, od której inteligencja (Ciąg dalszy na str. 2)

Listy kandydatów na posłów do Sejmu

zgłaszają Okręgowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego

(Dokończenie ze str. 1)

2. Wołoszyn Aleksander — rolnik, członek spółdzielni produkcyjnej w Bochnie, powiat Świecie;
3. Gołbiewski Bronisław — robotnik, przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Pręczkach, pow. Rypin.

Kraków

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu nr 58 w Krakowie zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Cyrankiewicz Józef — Prezes Rady Ministrów;
2. Kolodziejski Henryk — Prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej;
3. Kieniewicz Bolesław — gen. dywizji;
4. Marchlewski Teodor — wybitny uczonec odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I klasy, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego;
5. Mrugacz Tadeusz — malarz, obecnie dyrektor Zakładów Gazownictwa okręgu krakowskiego;
6. Kosiorowski Roman — robotnik, przewodnik pracy, mistrz budowlany z Nowej Huty;

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Kozłowska Jadwiga — brakarz przewodnicząca pracy, człowka racjonalizatora Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego;
2. Manciewicz Jan — racjonalizator;
3. Dulian Mieczysław — przewodnik pracy kombinatu Nowa Huta, brygadysta ZMP-owskiego zespołu betoniarzy.

Gdynia

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu nr 37 w Gdyni zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Jedrychowski Stefan — ekonomista, wiceprezes Rady Ministrów,
2. Wycech Czesław — nauczyciel, działacz społeczny,

Wspólna droga

(Ciąg dalszy ze str. 1)

i rzemiosło uczyło się bohaterstwa pokonywania trudności okresu wzrostu i rozwoju. Na obranej drodze, która porwała wielu swym pięknem twórczego patosu, miał strach przed ostrymi zakrętami, kontury wielkiego jutra nabierały coraz wyraźniejszych i zrozumiałych kształtów. Koleżanka Michalewicz, mówiąc w dyskusji o szkole, która została zbudowana pod jej kierownictwem w Przemysłu, podkreślała z dumą, iż to, co stanowi dzisiaj o jej oddaniu sprawie oświaty, zawdzięcza Stronnictwu Demokratycznemu, które wprowadziło ją na drogę wspólnej walki i pracy z klasą robotniczą i zahartowało jej ideologiczną postawę.

Członkowie SD, umocnieni w swej postawie, oddziaływali ideologią na bezpartyjne rzesze inteligencji i rzemiosła. Zyskiwali wśród związanym z nimi środowisk coraz liczniejszych sympatyków, którym program nasz wskazywał perspektywy rozwojowe inteligencji i rzemiosła, przedtem dla nich niedostrzegalne, lub przysłonięte oparami kapitalizmu. Patrząc na członków SD, którzy ukochali wielkość naszych przemian, wielu bezpartyjnych inteligentów i rzemieślników, wyzwalając się z ideologicznej niewoli przeszłości, umacniało w sobie odczucie prawdy, że Polski powszechnego szczęścia nie zbuduje się staniem na uboczu, ale wyteżoną pracą wszystkich dla wszystkich.

Odbyte plenum CK potwierdziło mocną i pełną szczerego zapалу postawę członków SD w szeregach Frontu Narodowego. Przyjęcie jako wytycznych do dalszych prac polityczno-organizacyjnych referatu Przewodniczącego kol. W. Barcikowskiego oraz uchwalonej rezolucji pogłębi niewątpliwie dotychczasową pracę organizacji terenowych SD w toku kampanii wyborczej. W pracy tej zacieśni się jeszcze mocniej więzi naszych szeregów z klasą robotniczą i jej partią, z pracującymi chłopami i Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym. Wyrosną nowi ofiarni aktywiści.

Wielu z czołowych aktywistów terenu przemawiało na poszerzonym plenum Centralnego Komitetu. Wdzieliśmy w nich nowe siły które rosną w naszych szeregach, wzmagając swoją pracą i postawą siły Frontu Narodowego, które pod przewodem wielkiego Nauczyciela Narodu Bolesława Biernta budują Polskę drogą ku wielkiej szczęśliwej przyszłości.

3. Popiel Mieczysław — inżynier mechanik, minister,
4. Bigus Antoni — działacz społeczny, zastępca przewodniczącego Prezydium Woj. Rady Nar. w Gdańsku.

5. Teisseyre Stanisław — artysta malarz, rektor Państwowej Szkoły Sztuk Plastycznych w Sopocie.
6. Królikiewicz Franciszek — maszynista kolejowy, przewodnik pracy i racjonalizator PKP Gdynia.

7. Gabryl Stanisław — dziennikarz działacz społeczny.
8. Leśniak Julianna — chłopka, działaczka społeczna.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Tusk Antoni — rolnik, działacz kaszubski, zastępca przewodniczącego Prezydium PRN w Kartuzach.
2. Bojarska Helena — nauczycielka, dyrektor Państwowego Liceum Żeńskiego w Gdyni.
3. Szyrnarowski Włodzimierz — b. marynarz, dyrektor Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni.

4. Noszka Konstanty — brygadysta portowy w Gdyni, racjonalizator.

Gdańsk

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu nr 36 w Gdańsku zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Radkiewicz Stanisław — minister;
2. Chajn Leon — prawnik, działacz społeczny, wiceprezes NIK;
3. Trusz Jan — elektromonter, działacz społeczny;

4. Soldek Stanisław — traser-spawacz, wielokrotny przewodnik pracy stoczni gdańskiej, obecnie student Politechniki Gdańskiej;
5. Wągrowski Mieczysław — działacz społeczny, prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej;

6. Murawski Franciszek — kołodziej, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Kulicach, pow. tczewski;
7. Cebertowicz Romuald — inżynier, profesor Politechniki Gdańskiej, laureat nagrody państwowej I stopnia;

8. Studziński Zdzisław — komander-podporucznik Marynarki Wojennej;

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Majewska Zofia — lekarz neurolog, profesor Akademii Medycznej w Gdańsku;

2. Piąza Antoni — stolarz, przewodnik pracy zakładów mechanicznych im. gen. K. Świerczewskiego w Elblągu;

3. Grabowski Stanisław — rolnik, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej im. Komuny Paryskiej w Gnojewie, pow. Malbork;

4. Smolarkiewicz Krzysztof — wicedyrektor zarządu portu Gdańsk — Gdynia.

Stargard

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla Okręgu nr 41 w Stargardzie zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Jabłoński Jan — hutnik szkła, działacz społeczny
2. Osmańczyk Edmund — publicysta, literat
3. Lewińska Pelagia — nauczycielka, działaczka społeczna.

4. Dubik Olga — przodująca dojrzała spółdzielni produkcyjnej w Smólnicy pow. chojeńskiego

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Będziński Sylwester — ślusarz-mechanik, dyrektor POM w Choszcznie, członek Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego.

2. Kwieciński Jan — członek spółdzielni produkcyjnej w Ściechówku pow. Myślibórz.

Gniezno

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu wyborczego nr 20 w Gnieźnie zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Dąb-Kociol Jan — ekonomista, minister
2. Sztachelska Irena — lekarz, działaczka społeczna
3. Mazur Stanisław — rolnik z gromady Podolin pow. Wągrowiec, przodujący plantator, odznaczony orderem „Budowniczy Polski Ludowej”

4. Dobraczyński Jan — literat, członek zarządu Komisji Intelektualistów i działacz katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju.

5. Rozmiarek Aleksander — nauczyciel, działacz społeczny
6. Doła Maria — chłopka, członek spółdzielni produkcyjnej Zdziechowice pow. Środa.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Jazdończyk Stefan — garbarz gnieźnieńskich zakładów garbarskich

2. Powidzki Kazimierz — sztygar maszynowy kopalni odkrywkowej Konin

3. Staniszewski Waclaw — rolnik z gromady Jarzębkowo pow. Gniezno.

Katowice

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 51 w Katowicach zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

1. Minc Hilary — ekonomista, prezes PKPG, Wiceprezes Rady Ministrów,
2. Matwin Władysław — technik hutniczy, przewodniczący ZG ZMP,
3. Markiewka Wiktor — górnik kopalni „Polska”, wielokrotny przewodnik pracy,

4. Koszowski Józef — inżynier mechanik, przewodniczący Prezydium Woj. R. N. w Katowicach,
5. Bordziłowski Jerzy — generał dywizji,

6. Kleszczyński Józef — wiertacz, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników,
7. Kowol Herbert Henryk — czołowy wytapiacz huty „Kościeszko”,

8. Batorski Stefan — inżynier chemik zakładów azotowych w Chorzowie.

Kandydatów na zastępców posłów:

1. Kramarczyk Kazimierz — tokarz przewodniczący Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Kolarzy w Katowicach.
2. Piecha Alfred — tokarz, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników,
3. Simka Józef — dyrektor kopalni „Chorzów”,

4. Skarbek Maria — nauczycielka, zastępca dyrektora szkoły TPD nr 1 w Katowicach.

Młodzież szkolna

— Warszawa

Pełn rocznie miesiąc września mobilizuje całe społeczeństwo do zwiększenia wysiłków na rzecz budowy bohaterstwa Stolicy. Do potężnego nurtu ofiarności włącza się również młodzież szkolna. Ostatnio — jak się dowiadujemy uczennice i uczniowie klasy trzeciej I Szkoły Ogólnokształcącej w Bydgoszczy po wysłuchaniu okolicznościowej pogadanki, zorganizowały przez wzorową nauczycielkę i wychowawczynię Marię Lewicką na temat budowy Warszawy, urządziły rękodzielniczy samorząd zbirkę, która SFBS zasilila kwotą 51,50 zł. Prawo!

Rola i zadania inteligencji technicznej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

mulcem w tym względzie była stara, niedopasowana do nowego ducha czasu struktura organizacyjna stowarzyszeń technicznych i zły styl pracy kierownictwa stowarzyszeń.

Przeszkody te usuwa w dużym stopniu nowy statut i zmiany, jakie w ostatnim okresie zostały już w terenie przeprowadzone.

Podstawową komórką organizacyjną stowarzyszeń, w myśl nowego statutu, jest koło zakładowe. Inżynier i technik, członek stowarzyszenia zostaje ściśle i bezpośrednio powiązany z potrzebami produkcyjnymi swego zakładu pracy i w nim prowadzi łącznie z całą załogą fabryczną i w oparciu o pomoc naukowo-techniczną swego stowarzyszenia walkę o realizację postępu technicznego.

Głównym zadaniem stowarzyszeń i ich oddziałów staje się więc czuwanie i praca nad podniesieniem kwalifikacji fachowych ogółu swych członków i przenoszenie osiągnięć i doświadczeń inżynierów, techników i racjonalizatorów z jednego zakładu do wszystkich fabryk i całej gospodarki.

Przybliżyć stowarzyszenia techniczne do fabryk, do produkcji, powiązać ich program z walką i pracą klasy robotniczej i całego narodu — oto trzeci główny cel zwolania drugiego Kongresu Techników Polskich.

W oparciu o przykład i pomoc naszych najlepszych przyjaciół i kolegów — inżynierów i techników radzieckich — winniśmy w pełni mobilizować inteligencję techniczną w Narodowym Frontie walki o pokój i Plan 6-letni.

Jasne jest, że dużą rolę w tej mobilizacji spełnić muszą NOT i Stowarzyszenia Techniczne. Trzeba stwierdzić, że niektóre stowarzyszenia techniczne uczyły się za mało w tym kierunku. Dużą przeszkodą i ha-

Nowy wielki kombinat przemysłowy rozpoczął służbę dla pokojowego budownictwa

Pierwszy klinkier wyszedł z cementowni „Wierzbiica”

Nowy milowy słup wyrósł na naszej drodze wiodącej ku Polsce nowoczesnego, socjalistycznego przemysłu. W dniu 22 bm. włączyła się w realizację zadań planu budowy podstaw socjalizmu jedna z największych i najnowocześniejszych cementowni w Europie nowej wspólnocie obiekt 6-letki — cementownia w Wierzbiicy. Dzięki pomocy Kraju Rad, który dostarczył nam nie tylko dokumentację techniczną i pełne wyposażenie dla tych zakładów, lecz również przysłał nam swych wybitnych specjalistów, służących wiedzą i doświadczeniem przy montażu skomplikowanych urządzeń cementowni — dzięki tej pomocy gospodarka nasza wzbogaciła się o nowy wielki obiekt przemysłowy.

Radosna uroczystość, na którą przybyli przedstawiciele Rządu z wicepremierem H. Chelchowskim i wiceprzewodniczącym PKPG S. Ignarem na czele oraz przedstawiciele PZPR, stała się dla załogi okazją do zmanifestowania swego poparcia dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

Uroczystość uruchomienia zakładów przerodziła się również w gorącą manifestację na rzecz przyjaźni dla narodów radzieckich.

Komunikat

Biuro Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego mieści się w Warszawie przy ul. Wiejskiej 4 (Hotel Sejmowy), pokój nr 102 i p.

Minister handlu zagr. ZSRR przybył do Helsinek

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi, że 23 bm. przybył do Helsinek minister handlu zagranicznego ZSRR P. Kумыkin. Wraz z nim przybyli wiceminister handlu zagranicznego ZSRR M. Loszakow, przedstawiciel handlowy ZSRR w Finlandii Sosunow i poseł Finlandii w ZSRR Sundstroem.

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Helsinek, że dnia 23 bm. prezydent Republiki Fińskiej Paasikivi przyjął przybyłego do Helsinek ministra handlu zagranicznego ZSRR P. Kумыkina.

Na przyjęciu obecny był minister spraw zagranicznych Finlandii Tuomioja.

Na przyjęciu był również obecny charge d'affaires ZSRR w Finlandii N. Poselianow.

STAN POGODY

Początkowo zachmurzenie przeważnie duże z możliwością opadów, w godzinach późniejszych w północno-zachodniej połowie kraju — przejśnienia. Temperatura w granicach od 14 st. na północy do 17 st. na południu kraju.

Wicepremier Chelchowski mówi o osiągnięciach narodu polskiego w budownictwie nowego ustroju, w przeobrażaniu naszej gospodarki.

„W budowę cementowni — stwierdza m. in. wicepremier Chelchowski — wielki wkład włożyli nasi robotnicy, majstrowie, technicy i inżynierowie. Lecz przede wszystkim osiągnięcie to zawdzięczamy pomocy naszego sąsiada — Związku Radzieckiego. Ołbrzymia pomoc materialna, dostawy maszyn i urządzeń, przysyłanie nam specjalistów — jest wyrazem nowych stosunków gospodarczych między krajami nowej epoki. Ludzie radzieccy jako żołnierze przynieśli nam wolność, a dziś jako inżynierowie, razem z wami, zbudowali tę nowoczesną cementownię”.

Serdycznymi owacjami witają zebrani przemówienie J. N. Jeżowa — wybitnego radzieckiego inżyniera, kierownika zespołu radzieckich fachowców, którzy pomogli nam uruchomić Zakłady.

Najofiarniejsi pracownicy otrzymali w czasie uroczystości wysokie odznaczenia państwowe — Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi, odznaki przodowników pracy oraz dyplomy uznania.

Zbliża się najważniejszy moment. Zebrani przechodzą na miejsce, gdzie z potężnych pieców wysypuje się wierzbicki margiel przetworzony na wysokogatunkowy klinkier. Na boczny stoi pociąg załadowany klinkierem. Dyrektor cementowni M. Pyzalski składa wicepremierowi Chelchowskiemu meldunek: „Pierwsza partia klinkieru gotowa”.

Wicepremier przecina wstęgę. Udekorowany transparentami i jedliną pociąg rusza. Rusza potok cennego materiału na budowę nowych domów, fabryk, na wielkie budowle socjalizmu — na pokojowe dzieło narodu polskiego.

Sport

ZATÓPEK W WARSZAWIE

W środę, 24 bm. przybyła do Warszawy reprezentacja lekkoatletyczna Centralnego Klubu Armii Czechosłowacji — ATK, która w dniach 27 — 28 bm. rozegra na stadionie CWKS spotkanie z reprezentacją CWKS.

Zawodników czechosłowackich powitali na lotnisku przedstawiciele Wojska Polskiego, Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, sportowcy — żołnierze oraz delegacje wszystkich zrzeszeń sportowych.

Największym zainteresowaniem spośród przybyłych cieszy się Emil Zatopek, trzykrotny mistrz olimpijski, najpopularniejszy sportowiec świata.

Zatopek wita się serdecznie z polskimi kolegami, a zwłaszcza ze Szargotem, który będzie jego przeciwnikiem w biegu na 10 km.

„Bardzo się cieszę z przyjazdu do Warszawy — mówi Zatopek — jestem tu po wojnie po raz czwarty. Podczas każdego z moich pobytów obserwowałem wielkie zmiany. Zdumiewająco szybko odbudowujecie swoją stolicę. Cieszę się, że będę mógł obejrzeć Plac Konstytucyjny. Wasze wspaniałe budownictwo, to wielki wkład w dzieło pokoju”.

Zatopek wyraża również nadzieję, że spotkania ATK z CWKS przejdą w tradycję i odbywać się będą systematycznie.

CWKS ZWYCIĘZA GWARDIĘ

KRAKÓW 3:0
Rozegrany w ub. wtorek na stadionie CWKS w Warszawie mecz o mistrzostwo I Ligi między krakowską Gwardią i CWKS zakończył się zwycięstwem CWKS 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: w 24 min. Breiter, w 43 min. — Sądziadek i w 57 min. — Głajcar.

Pomimo dokuczliwego zimna i bez przerwy padającego deszczu, gra była ciekawa, szybka i na dobrym poziomie. Wespole wojskowych bardzo dobrą formę wykazał atak.

Najlepiej w drużynie gospodarzy zagrał środkowy napastnik Breiter, któremu dobrze sekundował Sądziadek. W obronie Korynt zupełnie nieszkodliwił Mordarskiego, nie dając mu prawie dojść do strzału.

U gwardzistów na wysokości zadania stanął tylko: Mamoń, Flanek i bramkarz Jurowicz, natomiast atak krakowski wypadł bardzo słabo.

Gra przez cały czas meczu była ostra, szybka i toczyła się przy stałej przewadze gospodarzy. Na 10 min. przed końcem zawodów, sędzia przerwał mecz z powodu ciemności i wobec rezygnacji Gwardii z dogrywki, mecz zakończył się zwycięstwem CWKS 3:0.

MOTOCYKLIŚCI POLSCY

WYJECHALI DO CSR
23 bm. w późnych godzinach wieczornych wyjechała do Brna ekipa motocyklistów polskich na wyścig o „Wielką Nagrodę Czechosłowacji”, który odbędzie się w niedzielę, 28 bm.

Zawodników naszego czeka tam bardzo trudne zadanie. Będą musieli nie tylko stoczyć zaciętą walkę z doskonałymi motocyklistami czechosłowackimi, ale i pokonać bardzo trudną trasę, która obfituje w 21 zakrętów w lewo i 31 zakrętów w prawo, przy różnicy wzniesień około 170 m.

Wyścig odbędzie się na zamkniętym obwodzie szosy pod Brnem na dystansie 178 km (10 okrążeń po 17,8 km). Polacy startować będą na dwóch „Parrillach”, „Nortonie” i „Triumphie GP”.

W skład drużyny polskiej weszli: Dąbrowski, Jankowski, Kupczyk, Brun St. Wraz z zawodnikami wyjechali również mechanicy: Walski i Brun Krzysztof oraz kierownicy: Toruńczyk i Kwiatkowski.

Ziemie Odzyskane zespolone z Macierzą żyją pełnią życia gospodarczego i kulturalnego

OBYWATELE!

Przeszło siedem lat minęło od chwili, gdy w rezultacie rozgromienia hitlerowskiej Trzeciej Rzeszy przez Związek Radziecki, w rezultacie okupionych wielkimi ofiarami zwycięskiej walki bohaterów Armii Radzieckiej, u której boku walczyli nad Odrą, nad Nysą i w Berlinie I i II Armia Polska, Ziemie Odzyskane wróciły do Polski.

Nie zapomniemy nigdy tych historycznych dni i pólwoy 1945 r., kiedy w myśl genialnego planu stalinowskiego i pod kierownictwem Generalissimusa Stalina wojska radzieckie dowodzone przez słynnych Marszałków Koniewa, Żukowa, Rokossowskiego, nieodżałowanej pamięci Marszałka Czerniachowskiego — w druzgocącej ofensywie na całym froncie od Morza Bałtyckiego aż do Karpat złamały opór hord hitlerowskich we Wschodnich Prusach i nad Wisłą — wyzwoliły Warszawę i centralne ziemie polskie, a następnie mocnymi uderzeniami wdarły się na Śląsk, Pomorze Zachodnie i oswobodziły kraj aż po Odrę.

Jesteśmy dumni z tego, że jednym z głównych bohaterów tych historycznych bojów, był nasz rodak, Marszałek Konstanty Rokossowski, który stoi dziś na czele Ludowego Wojska Polskiego, broniącego niepodległości i całości naszej Ojczyzny. Jesteśmy dumni z tego, że u boku żołnierza radzieckiego nie zabrakło żołnierza polskiego, który pod wodzą gen. Świerczewskiego i gen. Popławskiego walczył dzielnie o wyzwolenie Europy i Polski spod tyranii hitlerowskiej, o wyzwolenie starych ziem piastowskich z wiekowego ucisku, o granicę na Odrze i Nysie.

Dawniej i dziś

Kiedy Polska Ludowa obejmowała te ziemie z powrotem po kilkusetletnim panowaniu niemieckich margrabiów i Krzyżaków, pruskich junkrów i baronów przemysłowych, ziemie te były wyludnione i straszliwie zniszczone przez cofającą się armie hitlerowskie. Miasta i zakłady przemysłowe leżały w gruzach. Mosty i linie kolejowe były zniszczone. Porzucone pola leżały odłogiem i porastały chwastami. Bydło i trzoda były wybite, albo uprowadzone na zachód. Pustka i śmierć wyglądały z każdego zakątka.

Na istniejących przed wojną na tych ziemiach 9.255 zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, 6.727 było zniszczonych.

Dziś Ziemie Odzyskane żyją pełnią życia gospodarczego i kulturalnego, zespolone z pozostałymi częściami Polski w jeden organizm polityczny i gospodarczy, w zjednoczoną na zawsze Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Gdy Polska wróciła nad Odrę i Nysę, na terenach Ziem Odzyskanych znajdowało się około 1 miliona polskiej ludności, która oparła się naciskowi germanizacji. W ciągu kilku następnych lat Polska Ludowa przeprowadziła nieznaną w historii w takiej skali w tak krótkim czasie akcję osiedleńczą. Dziś mieszka i pracuje na Ziemach Odzyskanych 7 milionów Polaków. Aby sobie uświadomić rozmiary tej wędrowki ludzi, rozmiary tej wielkiej akcji repolonizacji, wystarczy przypomnieć, że cała ludność Danii wynosi 4 miliony, ludność Szwajcarii ok. 4 i pół miliona, ludność Szwecji ok. 7 milionów i ludność Australii ok. 8 milionów ludzi.

Odbudowa rolnictwa

Małorolni i bezrolni chłopcy polscy nie potrzebują już chodzić „na saski”, aby za niskie płace pracować na kapitalistów i junkrów. Na Ziemach Odzyskanych 483.300 rodzin chłopskich otrzymało od Państwa Ludowego własne gospodarstwa o łącznej powierzchni przeszło 4 miliony ha. Na terenie Ziem Odzyskanych istnieje i rozwija się 4.357 Państwowych Gospodarstw Rolnych o ogólnym obszarze gruntów 1.973.064 ha. Ziemie Odzyskane przodują dziś całym krajowi w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. Ok. 2.000 spółdzielni produkcyjnych, zrzeszających blisko 50.000 gospodarstw chłopskich, rozwija swą gospodarkę na obszarze blisko 500.000 ha. Państwo Ludowe dla obsługi tych spółdzielni zorganizowało 138 Państwowych Ośrodków Maszynowych, rozporządzających, w przeliczeniu na ciągniki o mocy 15 KM, 5.424 ciągnikami. Łączna liczba ciągników w POM i Państwowych Gospodar-

Przemówienie wicepremiera Jędrzychowskiego na Kongresie Ziem Odzyskanych

stwach Rolnych na Ziemach Odzyskanych wynosi w przeliczeniu na ciągniki o mocy 15 KM — ok. 22 i pół tysiąca.

Mamy za sobą poważne osiągnięcia w dziedzinie powiększenia powierzchni uprawnej, likwidacji odłogów i ugorów, podniesienia plonów i rozwoju hodowli. Zlikwidowaliśmy przeszło 3 i pół miliona hektarów odłogów, o tyleż powiększyliśmy obszar zasiewów.

Wzrosły również znacznie plony z każdego hektara. W ciągu czterech lat od 1947 do 1951 — plony pszenicy wzrosły przeciętnie o 31 proc. (w tym pszenica ozima o 57,4 proc.), plony żyta o 32 proc., plony buraków cukrowych w r. 1950 wzrosły o 33,6 proc. w porównaniu z rokiem 1947.

Przeprowadziliśmy meliorację na obszarze ok. 500 tys. ha gruntów ornych. Odwodniliśmy Żuławy. Zelektryfikowaliśmy ok. 300 tys. zagród.

W rezultacie rozwoju rolnictwa zwiększyła się rola Ziem Odzyskanych w zaopatrzeniu kraju w zboże towarowe. W roku gospodarczym 1951-52 Ziemie Odzyskane dostarczyły w stosunku do całego kraju 37,3 proc. zboża towarowego i 34,3 proc. ziemniaków towarowych.

Szybko rozwija się hodowla. Od r. 1946 do roku 1952 ilość koni wzrosła o 327 tysięcy, bydła o 900 tysięcy, trzody chlewnej o 1650 tys. sztuk, owiec o 570 tys. sztuk.

Obecnie udział Ziem Odzyskanych w ogólnopolskiej produkcji mięsa towarowego wynosi 28,5 proc., w produkcji mleka towarowego 32,6 proc.

Przemysł

Wspólnym wysiłkiem polskich robotników, techników i inżynierów odbudowaliśmy z ruin zakłady przemysłowe, uruchomiliśmy je i znacznie zwiększyliśmy produkcję. Dziś przemysł Ziem Odzyskanych żyje pełnią życia i odgrywa wielką rolę w gospodarce Polski Ludowej. O rozwoju przemysłu Ziem Odzyskanych świadczy wzrost zatrudnienia w przemyśle na tych terenach. We wrześniu 1945 r. na Ziemach Odzyskanych pracowało w przemyśle tylko 8.000 robotników — Polaków.

Obecnie w przemyśle Ziem Odzyskanych pracuje 560 tys. robotników i pracowników umysłowych.

Aby sobie uświadomić, co znaczy ta liczba trzeba przypomnieć, że np. w roku 1932 w całej Polsce ówczesnej zatrudnionych było w wielkim i średnim przemyśle 545 tys. robotników.

Na I Zjeździe Przemysłowym Ziem Odzyskanych we wrześniu 1945 r. postawiono zadanie koncentrowania wysiłku na odbudowie symbolicznego obiektu, jakim była Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu. N. II Zjeździe Przemysłowym Ziem Odzyskanych w r. 1946 stanęło już zadanie odbudowy siedmiu sztandarowych zakładów.

Zadania te wykonane zostały z honorem.

Od tego czasu odbudowaliśmy setki zakładów przemysłowych.

Pafawag wyrósł na jedną z największych fabryk wagonów w Europie. Odbudowaliśmy i uruchomiliśmy kopalnie Śląska Górnego i Zagłębia Wałbrzyskiego, odbudowaliśmy i rozbudowaliśmy huty Śląska Górnego i Opolskiego.

Odbudowaliśmy i rozbudowujemy nadal wielkie zakłady chemiczne w Brzegu, przemysł okrętowy Gdańska i Szczecina, przemysł maszynowy Wrocławia i Elbląga, przemysł włókienniczy Zielonej Góry i Dzierżonowa, przemysł elektrotechniczny Wrocławia. W r. ub. uruchomiliśmy wielką cementownię „Odra” w Opolu, Zakłady Włókien Sztucznych w Gorzowie, nowoczesną fabrykę kwasu siarkowego w Wizowie. Tylko w tym roku spośród wielkich obiektów uruchomiliśmy fabrykę włókien sztucznych w Jeleniej Górze, II etap największej w Polsce elektrowni wodnej w Dychowie, pierwsze obiekty zakładów koksoowniczych w Błachowni, w okresie uruchomienia znajduje się wielka walcownia — zgniatacz w hucie „Bobrek”.

Już w 1947 r. udział przemysłu Ziem Odzyskanych w ogólnej wartości produkcji przemysłowej całego kraju stanowił blisko 22 proc.

W roku 1952 udział przemysłu

Ziem Odzyskanych w ogólnej wartości produkcji przemysłowej wynosi ponad 24 proc.

Od r. 1947 do r. 1952 wartość produkcji przemysłowej na Ziemach Odzyskanych wzrosła przeszło trzy razy.

Nasz przemysł na Ziemach Odzyskanych rozwija się jako wielki przemysł socjalistyczny, rozwija się na podstawie najbardziej nowoczesnej techniki, rozwija się w sposób planowy i harmonijny, zgodny z potrzebami całego społeczeństwa.

W naszych rękach socjalistyczny przemysł Ziem Odzyskanych pracuje dla pokoju, dla pokojowego rozwoju całej naszej gospodarki, dla zaspokojenia potrzeb szerokich mas pracujących.

Odbudowany przez nas przemysł Ziem Odzyskanych pracuje nie tylko dla dobra naszego narodu, bierze on udział, jak np. przemysł węglowy, przemysł chemiczny, przemysł taboru kolejowego i okrętowy, przemysł włókienniczy i ceramiki szlachetnej, w wymianie międzynarodowej, a przez to przyczynia się do zacieśnienia naszych związków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim, z Niemiecką Republiką Demokratyczną, z europejskimi krajami demokracji ludowej, Chinami Ludowymi, a także do rozszerzenia wymiany handlowej ze wszystkimi krajami, niezależnie od ustroju, pragnącymi rozszerzenia i ożywienia pokojowych stosunków handlowych.

Reorganizacja transportu

Aby przyspieszyć rozwój gospodarczy Ziem Odzyskanych, dokonaliśmy ogromnego wkładu w odbudowę zniszczonej sieci kolejowej. Odbudowaliśmy 2.897 km torów głównych, co stanowi 76 proc. ogólnej ilości torów głównych odbudowanych w całym kraju, zbudowaliśmy 130 km nowych torów głównych, odbudowaliśmy 22.000 m b. mostów kolejowych.

Zjednoczenie Ziem Odzyskanych z Polską, uzyskanie szerokiego 500-kilometrowego wybrzeża morskiego, powrót do Polski Gdańska i Szczecina oraz kilkunastu małych portów — otworzyło szerokie perspektywy przed polską gospodarką morską.

Po raz pierwszy w dziejach, Polska stała się naprawdę państwem morskim. W ciągu minionych lat włożyliśmy ogromny wkład w odbudowę całkowicie zniszczonych portów, w odbudowę i rozbudowę stoczni morskich, w rozwój żeglugi i rybołówstwa.

Port szczeciński nie tylko odbudowaliśmy ze zniszczeń wojennych, ale zainstalowaliśmy w nim najbardziej nowoczesny taśmowiec dla przeładunku węgla. Zbudowaliśmy w Świnoujściu całkowicie nową bazę rybołówstwa dalekomorskiego. Stan naszej morskiej floty handlowej jest dziś blisko trzykrotnie większy niż przed wojną, a statki nasze po raz pierwszy w historii wyszły na dalekie morza i oceany.

Dzięki zagospodarowaniu i wykorzystaniu całego szerokiego wybrzeża i portów mogliśmy już w r. 1951 zwiększyć połowy morskie rybnictwo sześciokrotnie w porównaniu z poziomem przedwojennym z rokiem 1938. Nasza gospodarka morska coraz lepiej służy krajowi. Służy także rozwojowi współpracy międzynarodowej.

Rozwój kulturalny

W ciągu 7 lat powojennych Ziemie Odzyskane nie tylko rozwijały się pod względem gospodarczym, ale także pod względem kulturalnym. W r. 1951 działało już na terenach Ziem Odzyskanych 18 teatrów zawodowych o 8,5 tys. miejsc. Przed wojną w 1935 r. było na tych terenach 460 kin. W r. 1951 działało już 580 stałych kin w mieście i na wsi o łącznej ilości ponad 145 tys. miejsc. Czynnich jest 35 muzeów, które w roku 1951 odwiedziło przeszło 6,5 miliona osób.

Liczba przedszkoli w ciągu 5 lat (1946—1951) wzrosła z 569 na 2.368, a więc około 4 razy, liczba dzieci w przedszkolach powiększyła się z 29.508 na 91.376.

Liczba szkół ogólnokształcących stopnia podstawowego wzrosła z 2.845 w roku szkolnym 1945-6 do 6.102 w roku szkolnym 1951-52, a liczba uczniów w tym samym czasie zwiększyła się z 309.101 na 560.236.

Szczególnie imponujący jest rozwój szkolnictwa wyższego na Ziemach Odzyskanych. Przed wojną na tym terenie istniały jedynie Politechniki we Wrocławiu i w Gdańsku, Uniwersytet we Wrocławiu, Akademia Medyczna w Gdańsku oraz 6 wyższych szkół pedagogicznych. Szczecin przed wojną nie miał żadnej wyższej uczelni. Po wojnie nie tylko odbudowaliśmy i rozbudowaliśmy politechniki w Gdańsku i Wrocławiu, uniwersytet wrocławski i Akademię Medyczną w Gdańsku. Ponadto zorganizowaliśmy nową politechnikę w Gliwicach, nowe akademie medyczne w Szczecinie i Zabrzu (ponadto z uniwersytetu wrocławskiego została wyodrębniona Akademia Medyczna i Wyższa Szkoła Rolnicza), Wyższą Szkołę Rolniczą w Olsztynie, Wyższe Szkoły Ekonomiczne we Wrocławiu i Sopocie, Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Gdańsku w Szczecinie, Wyższe Szkoły Muzyczne we Wrocławiu i Sopocie, Wyższe Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu i Sopocie. Ponadto istnieją Wyższe Szkoły Pedagogiczne we Wrocławiu i Gdańsku.

Przed wojną ogólna ilość studentów w roku szkolnym 1939-40 wynosiła 3.902. Ilość studentów szkół wyższych na Ziemach Odzyskanych w ubiegłym roku szkolnym wynosiła 36.746.

Nie można nie wspomnieć też o poważnym ośrodku działalności naukowej i wydawniczej, jakim jest „Ossolineum” we Wrocławiu.

Cyfry mówią

Ludność Ziem Odzyskanych szybko wzrasta i już w niedługim czasie przekroczy i pozostawi za sobą cyfry przedwojenne. Gwarancją tego jest przede wszystkim wspaniałe, szybkie tempo przyrostu naturalnego. Przyrost naturalny na Ziemach Odzyskanych jest wyższy niż przeciętny w całym kraju, a o wiele wyższy niż przed wojną na tych terenach. Gdy przed wojną w r. 1939 przyrost naturalny na tych terenach wynosił około 10 na tysiąc mieszkańców, a w okresie kryzysu w roku 1933 nie przekraczał nawet 6 na tysiąc mieszkańców, po wojnie przyrost naturalny na Ziemach Odzyskanych wyniósł w r. 1947 — 20,6, w 1948 — 25,5, w 1949 — 24,6, w 1950 — 27,6, w 1951 — 27,5 na tysiąc mieszkańców.

Te cyfry przyrostu naturalnego, należące do najwyższych na świecie świadczą o stałym polepszaniu się warunków gospodarczych i zdrowotności na Ziemach Odzyskanych, w rezultacie planowej polityki Państwa Ludowego.

Neohitlerowscy rewizjoniści zachodnio-niemieccy i ich atlantycki protektorzy nie mogą zaprzeczyć sukcesom naszej polityki osiedleńczej na Ziemach Odzyskanych, puszczają wodze nieposkromionej fantazji. Rewizjonistyczna prasa zachodnio-niemiecka puściła kaczkę o rzekomym osiedlaniu Chińczyków na Śląsku. W styczniu tego roku ówczesny minister spraw zagranicznych Belgii p. Van Zeeland, mając trudności w wytłumaczeniu belgijskiemu społeczeństwu polityki swego rządu, polegającej na forsowaniu zbrojeń i obniżaniu stopy życiowej ludności, postanowił użyć niewybrednego i wysłowianego chwytu: „nastaszcy swych rodaków złotym niebezpieczeństwem. Nie mniej ni więcej tylko powiedział on: „Dowiedziałem się, że Rosjanie sprowadzili 500 tys. złotych robotników na Górny Śląsk. Do tej części Europy ma być sprowadzonych 3 miliony złotych. Wobec tego musimy się bronić”.

Oto jakimi bzdurami politycy zachodnio-europejscy karmią swoje społeczeństwa, aby utrzymać je w jarzmie niewoli atlantyckiej. Ale lud belgijski nie dał się nabrać. Świadczy o tym jego wrastający opór przeciw polityce zbrojeń i ułaskawianiu zbrodniarzy wojennych.

Polska ludność Ziem Odzyskanych rośnie i będzie rosła, wbrew zachodnio-niemieckim rewizjonistom i ich protektorom. Począwszy od połowy 19 wieku na tereny Ziem Odzyskanych nie tylko nie przybywała ludność, ale wręcz przeciwnie — znane tu było zjawisko ucieczki ze wschodu „Ostflucht”.

W okresie od 1852 do 1939 r. z terenów tzw. niemieckiego wschodu

odpłynęło na zachód ponad 4 i pół miliona ludzi — mimo sztucznych zabiegów, w postaci tzw. „Osthilfe”. Jednocześnie dzisiejsze Ziemie Odzyskane były terenem imigracji sezonowej polskich robotników rolnych, wypełniających braki siły roboczej w junkierskich majątkach.

Jednak te wszystkie środki zaradcze nie mogły dać rezultatów, gdyż Ziemie Odzyskane w warunkach niemieckiej gospodarki kapitalistycznej były i musiały być zaniedbaną peryferią, o której rozwój nie dbał monopolistyczny kapitalizm niemiecki.

Podstawy naszych sukcesów

Dopiero teraz po zjednoczeniu z resztą ziem polskich, w ramach wolnej i zjednoczonej Polski Ludowej ziemie te zyskały możliwość wszechstronnego rozwoju, wszechstronnego wykorzystania swych bogactw naturalnych i swych rezerw.

Jeżeli w ciągu kilku lat mogliśmy dokonać tak wielkiego dzieła zaludnienia i zagospodarowania Ziem Odzyskanych, historycznego dzieła, z którego naród nasz może być dumny, to dlatego, że powrót Ziem Odzyskanych do Polski był urzeczywistnieniem historycznych dążeń i pragnień narodu polskiego, dlatego, że Polska wróciła na te ziemie nie jako państwo wyzyskiwawczy, nie jako stare państwo szlacheckie lub kapitalistyczno-obszarnicze, lecz jako Polska Ludowa, jako państwo, w którym władza należy do ludu pracującego miast i wsi, dlatego, że Polska wróciła tu nie jako siła reakcyjna lecz jako siła postepowa, mająca za sobą poparcie całego obozu pokoju i postępu, dlatego, że Polska wróciła na te ziemie w wyniku rozgromienia hitlerizmu przez zwycięski Związek Radziecki, w wyniku zwycięstwa nurtu postepowego w dziejach naszego narodu.

ZJEDNOCZENIE POLSKI — POWRÓT DO POLSKI NASZYCH STARYCH ZIEM ZACHODNICH I PÓLNOCNICH JEST NIEROZEWALNIE ZWIĄZANE ZE ZWYCIĘSTWEM POSTĘPOWEGO, PLEBEJSKIEGO NURTU W DZIEJACH NASZEGO NARODU.

Zjednoczenie ziem polskich w sprawiedliwych granicach, opartych na tradycjach Polski piastowskiej łączy się z oparciem na podstawach trwałej przyjaźni stosunków Polski ze wszystkimi sąsiadami a więc również i z narodem niemieckim w myśl najlepiej pojętych zasad przyjaznego współżycia między narodami.

Jeżeli mogliśmy tak szybko zaludnić, odbudować i zagospodarować Ziemie Odzyskane, to dlatego, że nie byliśmy osamotnieni, że korzystaliśmy z braterskiej pomocy Zw. Radzieckiego, że nawiązaliśmy ścisłą, wzajemną współpracę z krajami demokracji ludowej.

Plany na przyszłość

Dalsze porywające perspektywy rozwoju Polski są nierozdzielnie związane z dalszym zwycięskim rozwojem obozu pokoju i socjalizmu.

Na pierwszy plan wysuwa się zadanie intensyfikacji gospodarki rolnej na Ziemach Odzyskanych, pełnego wykorzystania istniejących rezerw, znacznego podniesienia plonów otrzymywanych z każdego hektara ziemi, a przede wszystkim wydatnego rozwoju hodowli w oparciu o bogatą bazę paszową Ziem Odzyskanych.

W ramach zapoczątkowanej w br. na nowych podstawach, akcji osadnictwa rolniczego osiedlono już 5178 rodzin w gospodarstwach indywidualnych, w PGR i spółdzielniach produkcyjnych. Jest to oczywiście dopiero początek tej akcji. Winna ona być i będzie kontynuowana i rozszerzona w następnych latach.

Prezydium Rad Narodowych w centralnych i wschodnich województwach zwłaszcza w powiatach przeludnionych rolniczo, winny szeroko uświadomić ludność o korzyściach, jakie daje przesiedlenie na Ziemie Odzyskane i o pomocy, jakiej państwo ludowe udziela osadnikom.

Obok osadnictwa ważne jest przyspieszenie i pogłębienie mechanizacji rolnictwa na Ziemach Odzyskanych.

W okresie bieżącego dziesięciolecia powinniśmy zakończyć elektryfikację wsi na Ziemach Odzyskanych i

(Ciąg dalszy na str. 6)

Na froncie skupu w Chełmży-Wieś

CZYN WYCHOWUJE CZŁOWIEKA



Trzynastą gromadę gminy Chełmża-Wieś — to wielki mechanizm wytwórczy. Gromady są na ogół duże i wyprodukowana masa to warowa ma znaczenie decydujące w obrotach powiatu.

Praca i uśmiech, tablica-afisz. Przed tą tablicą stojemy z magazynierem Jeziorskim...



W ramach planowych dostaw zboża dla Państwa, spółdzielnie produkcyjne pow. hrubieszowskiego dostarczają do punktów skupu Gminnych Spółdzielni...

Praca i uśmiech, tablica-afisz. Przed tą tablicą stojemy z magazynierem Jeziorskim...

Jeziorski ma doświadczenie w akcjach i jego uwagi są rzeczywiście interesujące. Mówi w sposób przekonujący i jasny o perspektywach skupu.

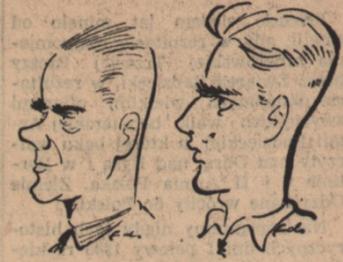
Jeziorski ma doświadczenie w akcjach i jego uwagi są rzeczywiście interesujące. Mówi w sposób przekonujący i jasny o perspektywach skupu.

Reflektorem po VII biegu IKP

Komitet Org. Biegu . PIM 3:0

Takim właśnie rezultatem zakończył się pojedynek dwóch wymiennych rywali. I to bynajmniej nie walką w walce. Boć przecież organizatorzy VII biegu w kategoriach formy zamówili na dzień 21 września pogodę, czemu stanowczo przeciwstawił się PIM, zapowiadając jeszcze w sobotnim komunikacie deszcz na niedzielę.

biegał i „baty” brat od naszego olimpijczyka. Kiedy wycofywał się z biegni...



Dwa pokolenia Krest-ojciec Krest-syn

CHCECIE KONKUROWAĆ Z GRAJEM? Można sobie wyobrazić jakich ruch panował w Redakcji IKP już w sobotę po południu. Właśnie w tym czasie do jednego z pracowników redakcyjnych wszedł wysoki młodzieniec w mundurze wojskowym...

W konkretnym przypadku syn pokonał ojca na biegni, ale ojciec odniósł jeszcze wspanialsze zwycięstwo, obalając mur przesądu, że starzy ludzie nie mogą uprawiać sportów.

W tym wypadku nie znaleźli się co prawda razem na biegni. Tym bardziej, że ojciec uniknął spotkania się z Kielem, chociaż kiedyś razem z nim...

TEMAT DLA ARTYSTY To był chyba najbardziej malowniczy widok — moment ruszenia ze startu setek zawodników w różnorodnych koszulkach i spodenkach...

Serdyczna i przyjacielska panowała atmosfera wśród zawodników po biegu. Dzielił się wrażeniami mijającego dnia, wzięcia sobie „do serca” o zwycięstwie bez cienia złości.

W tym momencie Bardecki zdecydował się na zryw i minął olimpijczyka, który, gdy to spostrzegł, już było za późno, do poznaczkę, jako średniostansowiec, dysponuje lepszym finiszem.

„Tadek — zwraca się Kielem do Bartekiego — nie bardzo to po koleżeńsku zrobił, przecież wiesz, że nie mam oczu w tyle i nie mogłem zobaczyć, że robisz zryw. Gdybyś chociaż krzyknął z tytułu ostrzegł mnie, to kto, wie jak by było...”

UWAŻAŁEM, ŻE NIE JEST GROZNY... „Mija mnie w pewnym momencie jakiś zawodnik — mówi Bardecki. Spojrzałem — ktoś nieznanymi. Niech sobie biegnie na zamianie karku — nie wytrzyma tempa — pomyślałem. Zresztą mam dobry finisz, to go na pewno wezmę. No i nie mogłem go już złazić. Roman Krest, to naprawdę rewelacja tegorocznego biegu IKP — kończy Bardecki.

LEWICKI Kielem za niedzielny „afere” Kresta — o ile się tak wyrazić można, postawił zupełnie po prostu: „był lepszy ode mnie i innych i dlatego zasłużył, obok Graja, stał się triumfatorzem biegu”.

BYDGOSZCZ NA 6 MIEJSCU Bieg IKP odbył się w Bydgoszczy, ale nigdy dotąd puchar główny nie znalazł się w stolicy Pomorza. Jedyna nadzieja u... Wacław Ziółkowski, gwardziście, który w tym roku zajął zaszczytne 6 miejsce. Jeśli już mowa o bydgoskiej Gwardii, to warto przypomnieć, że co roku wystawia ona najlepszych biegnących do biegu zespołu. Ostatnio dzięki temu zdobył gwardziści piękny radiodiodbiornik „Aga”.

GRAJ W NIEBEZPIECZYSTWIE Zagrażony przez swoich konkurentów po biegu, aniżeli w czasie biegu. Na trasie bowiem dziełta go od nich pewna przestrzeń, po biegu zaś znalazł się... w ich rękach, które wyrzuciły go wysoko, wysoko w powietrze ponad własne głowy. Tak przeciętnicy z trasy, „odkuli” się na swym kolezce.

NAJWIĘTRWAŁSI Roman Czajkowski nie jest już pierwszej młodości zawodnikiem, a jednak co roku staje do biegu IKP i co roku przekracza mecie jako jeden z pierwszych dziesiątek. W VII biegu zajął 8 miejsce na przyszyły rok, w VIII biegu, zapowiedział zajęcie 9 miejsca, a wycofanie dopiero wówczas, gdy zajmie 10 lokatę. Z obliczenia wynika, że nastąpi to w XI biegu, to znaczy w 1956 roku. Niemniej wytrwałym od Czajkowskiego uczestnikiem imprezy IKP jest Napoleon Druonkowski — zwycięzca biegu z 1947 r. Nie jest już dzisiaj co prawda w najlepszej formie, ale wierny pozostał i na pewno zostanie biegowem, w którym ongiś zdobył nagrodę główną. Bravo! — wytrwałym i wiernym biegowem IKP zawodnikom.

Gdy Adenauer knuje plany odwetu

Rośnie nędza inteligencji w Niemczech Zachodnich

Bad Oeynhausen. Jedną z najpiękniejszych miejscowości kuracyjnych w zachodnich Niemczech. Niegdyś odzyskiwało tu zdrowie tysiące ludzi. Dziś jednak uzdrowisko służy zupełnie innemu celom.

Jak wykazała ankieta przeprowadzona w okolicach Akwizgranu większość nauczycieli posiada zadłużenie równające się kilkumiesięcznym poborom, gdyż tak czy tak rodziny ich muszą jakoś żyć...

naukowych pracuje w charakterze bezpłatnych wolontariuszy...”

Cytowane pismo usiłuje przeciwstawić temu jako rzecz szczególnie pozytywny fakt, iż ilość dzieci robotników powiększyła się wśród studiujących w porównaniu z 1932 rokiem aż o... 0,5 procent, kiedy to wynosiła 3,4 proc. W dalszym ciągu jednak sprawozdanie jest bardzo minorowe:

W Bad Oeynhausen mieści się bowiem główna kwatery okupacyjnych wojsk brytyjskich. Zarekwirowały one do swego użytku nie tylko wszystkie urządzenia zdrowiska, ale praktycznie całe miasto. Po prostu mieszkańcy zostali przekwaterowani do pobliskich wsi, tak iż nawet zarząd miejski mieści się w chłopskim domu.

Rzeczywistość adenauerowskiego reżimu rzuca ponury cień na sytuację inteligencji. Coraz szersze koła społeczeństwa odczuwają na sobie oddziaływanie niewolniczych postanowień „układu ogólnego”.

„Połowa wszystkich studentów zatrudniona jest podczas ferii (jedyny sposób zdobycia pieniędzy na opłaty uniwersyteckie i osobiste potrzeby przez studentów — przyp. autora) przez więcej niż 12 godzin na tydzień. Większość studiujących zarabia w czasie semestru około 50 Mk miesięcznie. 17,7 procent młodzieży nie posiada potrzebnych do nauki podręczników. 7745 studentów musiało przerwać studia z powodu trudności materialnych...”

Oburzenie, jakie „przeprowadzka” ta wywołała wśród szerokiego ogółu zachodnio-niemieckiego społeczeństwa, nabrało charakteru prawdziwego wrzenia, gdy opinia publiczna dowiedziała się o finansowej stronie przedsięwzięcia. Oto wyszło na jaw, iż rozbudowa brytyjskich placówek wojskowych tylko na tym jednym jednym odcinku kosztowała zachodnio-niemieckiego podatnika... 150 milionów Mk. I to oczywiście całkiem „ekstra”, poza normalnym haraczem wyciskany przez rząd adenauerowski na pokrycie tzw. kosztów okupacyjnych. A że nie są one bynajmniej małe świadczy cyfra 850 milionów Mk przeznaczonych miesięcznie na ten cel.

Jak doniósł niedawno zachodnio-niemiecki tygodnik „Welt” brak pieniędzy na wydatki związane ze zdrowiem publicznym spowodował, iż w jednym tylko okręgu (Hesji) szpitale publiczne zadłużone są na sumę 30 milionów Mk. Jaka jest w tych warunkach sytuacja personelu lekarskiego — można sobie łatwo wyobrazić. „Nürnbergischer Nachrichten” przytaczają w związku z tym charakterystyczny przykład:

„Z 127 tysięcy wypuszczonych ze szkół w roku ubiegłym dotychczas nie może sobie znaleźć miejsca na terenie Bawarii 40 tys. chłopców i dziewcząt. W najbliższych tygodniach dojdzie do tego nowy rocznik 150 tys. wypuszczonych z bawarskich szkół powszechnych...”

Nic więc dziwnego, iż coraz powszechniejsze i mocniejsze są głosy oburzenia i protestu przeciwko „układowi ogólnemu”, nawet ze strony tych kół mieszczańskich, które do niedawna zachowywały się zupełnie obojętnie. Zmusza je do tego coraz bardziej ponura rzeczywistość. A oto fakty zaczerpnięte z prasy zachodnio-niemieckiej.

„Dr. med. N. jest jednym z 65 lekarzy pracujących w szpitalu miejskim. Ze względu na jego ciężką sytuację materialną miasto przyznało mu specjalny dodatek w wysokości 189 Mk. Pomimo to dr N. nadal jednak pozostaje w czasie godzin obiadowych w szpitalu rezygnując z posiłku, aby zaoszczędzić pieniądze na tramwaj. W podobnej sytuacji znajduje się więcej lekarzy...”

Wyniki bońskiej polityki wskazują inteligencji w Niemczech zachodnich coraz bardziej dotkliwie, że wojenny kurs kliki adenauerowskiej jedynie powiększy jej nędzę. Dlatego też coraz więcej ludzi z Łaby kieruje swe powołanie na Niemiecką Republikę Demokratyczną.

„Aechener Nachrichten” poświęcają specjalny artykuł ciężkiej sytuacji nauczycielstwa w Niemczech Zachodnich. Czytamy w nim: „Jest rzeczą dowiedzoną, iż większa część młodych nauczycieli nie może sobie pozwolić na kupno gazety, nie mówiąc już o książce.”

„Stary uniwersytet znajduje się w stanie godnym napiętowania. Brak pieniędzy powoduje, iż nie ma mowy o koniecznej rozbudowie księgozbioru bibliotecznego. Z 50 tys. Mk państwowej dotacji rocznej muszą być pokrywane jeszcze wydatki personalne. Podobna sytuacja daje się zauważyć w klinikach uniwersyteckich. Na 261 pracowników naukowych zatrudnionych jest jedynie 85, gdyż brak jest środków na opłacanie pozostałych. Część pomocniczych sił

O LEADERACH I OPIESZAŁYCH...

A jednak w gminie Chełmża-Wieś jest jeszcze wiele do zrobienia — aby ambicje zamieniły się w czyn. Nie ma potrzeby zakładania różowych okularów.

Dubiński Konstanty z tej gromady ma własny komplet omlotowy, a jego kartoteki w CUS i K w Chełmży nie wykazują poważnych wpływów. Podobnie postępuje Zwierski — również posiadacz kompletu omlotowego. Taki stosunek do akcji należy napiętnować, ponieważ paraliżuje i opóźnia akcję. W sytuacji, że Grzywna (jako gromada) nie potrafiła należeć i w przepisany czas wykorzystała kompletów omlotowych (Powiatowa Rada Narodowa zmuszona była przerzucić je częściowo na inne odcinki) — tkwi niewątpliwie część tego zła. Jak zupełnie inaczej pódchodzić można do tych spraw i organizować pracę — powiedzić mogą chłopci gromady Bielczyny. Podjęli oni mianowicie zobowiązanie, że we wrześniu br. wykonają w stu procentach plan sprzedaży zboża Państwu. Omloty pała się tam w rękach. Bielczyny są na czele wszystkich gromad. Kartoteki w CUS są tego rodzaju, że pełnomocnik skupu oświadcza wręcz: Bielczyny lada dzień wykonają swoje zobowiązania. A na czele gromady Bielczyny stoi sołtys Konrad Krzemiński...

Sołtys Konrad Krzemiński świeci przykładem. Z odstawy żywcą wywiał się on w stu procentach, zapłacił podatki, lada dzień przekaże do magazynu resztę należności w zbożu. Za sołtysem idzie gromada.

SOŁTYSI WYCHODZĄ NA CZOŁO...

Śladem Krzemińskiego zmierzają inni sołtysy. Marian Kołodziejcki, sołtys gromady Nowa Chełmża, wywiązał się z odstawy zboża w 110 procentach, Stanisław Żurawski ze Stawkowa, Ziółkowski, Bogusławski — idą w jego ślady. Zdarza się jednak i tak, że w gromadzie Borowina 24 chłopów zalega z odstawą żywności. Zalega mimo ułatwień do jakich należy zarządzenie o dostarczeniu warchlaków od 45 kg wżwyż. Gdyby sołtys w tej gromadzie był bardziej aktywny, gdyby umiał sprawę tę właściwie postawić i naświetlić, związać wokół siebie przodujących aktyw — sprawa niewątpliwie wyglądałaby inaczej. Porównanie gromad jak Grzywna i Borowina — z gromadą jak Bielczyny — potwierdza zasadę: sprawa najistotniejsza jest ambicja i świadomość obowiązku wobec Ludowej Ojczyzny. Czyn wychowuje człowieka.

GDY SZUMI ELEWATOR...

W magazynie zbożowym w Chełm-

WRZESIEŃ
25
CZWARTEK

DZIS:
Kleofasa

JUTRO:
Cypriana,
Justyny

WAZNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamieszanie 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.



Telefon nr 3991

Złapać taksówkę to rzeczywiście nie lada sztuka, ale... tylko na pl. Wolności. Na pozostałych postojach taksówki zawsze stoją i — o dziwo — czekają na klientów.

A klienci — jak na złość — uparli się i godzinami wystawiają na pl. Wolności, wymachując rękoma, zatrzymując każdy przejeżdżający samochód, długo, długo czekając na taksówkę. Najczęściej daremnie, bo te z pl. Wolności mają pełne ręce roboty.

Tymczasem 120 m dalej, przy pl. Zjednoczenia (róg ul. Armii Czerwonej) i przy ul. Słowackiego taksówki stoją do dyspozycji i pocóż tracić w oczekiwaniu cenne godziny (dosłownie) kiedy przejechać do najbliższego postoju nie trwa dłużej niż 3 minuty!

Podobnie jest z telefonicznym zamawianiem taksówek. Aparty przy pl. Wolności i pl. Boh. Stalingradu są najczęściej zajęte, albo nikt się w nich nie zgłasza, podczas gdy telefon postoi przy Pl. Zjednoczenia (nr 3991) może poskarżyć się na brak zatrudnienia ze strony klientów. (t)

Ot, zagadka!



A oto inna historia, w której również mowa o telefonie.

Abonent nr. 15-12 pamiętnego dnia 18 bm. o godz. 10 zamówił rozmowę. O godz. 16 zniecierpliwiony zadzwonił do międzykrajowej

pragnąc jakoś przyspieszyć rozmowę. I wtedy abonentowi który tyle godzin pelen rozpacz i desperacji pilnował aparatu — oświadczyła dyżurna telefonistka, że rozmowa została już dawno przeprowadzona i trwała... 5 minut.

Tę małą zagadkę telefoniczną polecamy rozwiązać Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji. (juk)

Zwierajmy szeregi w walce o Pokój, o wykonanie Planu 6-letniego



Cenzurka dla

Wyciągu Kolarskiego Dookoła Pomorza

Wyniki sportowe i Wyciągu Kolarskiego Dookoła Pomorza, jak i wyniki organizacyjne — pomagają się pewnego ogólnego podsumowania i z tej przyczyny, że wyciąg ten będzie miał prawdopodobnie przełomowe znaczenie dla rozwoju kolarstwa w naszym województwie a również i dlatego, że impreza ta organizacyjnie należała niewątpliwie do najpoważniejszych tegorocznych wyciągów kolarskich w Polsce.

Wiadomo już, że Bank z bydgoskiego Kolejarza zwyciężył w wyciągu bezapelacyjnie. Swemu wrodzonemu talentowi przydał w Wyciągu Dookoła Polski, podobnie zresztą jak Piętel ze Stali. Stabiej wypadł trzeci uczestnik tej ostatniej imprezy M. Woźniak, ale tłumaczy go w dużym stopniu odniesiona kontuzja. Zwycięstwo drużynowe Kolejarza jest cennym sukcesem opiekuna tego zespołu Rittera, który potrafił swym pupilem wpoić taktyczne zasady jazdy zespołowej.

Zacięta walka, jaka o drugie miejsce toczyły zespoły Unii i Stali, świadczy jednak o tym, że tymczasowa hegemonia Kolejarza wcale nie musi mieć zapewnionej długowieczności. Bankowi, Szadkowskemu Pacholkiemu, Krauzemu i Maternemu — kłemu — poważnie może już podać rękę — n — próbując zagrozić drużyna Figla i Rzemieślniczej, albo

Z wizytą w Obwodowych Komisjach Wyborczych Sprawdzamy listy wyborców

Umieścić w domach adresy najbliższych obwodów!

W lokalach wyborczych w Bydgoszczy przewodniczący Obwodowych Komisji Wyborczych w myśl 29 art. ordynacji wyborczej wyłożyli spisy wyborców do publicznego wglądu.

Prawem i obowiązkiem każdego obywatela jest sprawdzić, czy on i członkowie rodziny zostali umieszczeni w spisie wyborców. Zdarzały się bowiem wypadki, że w czasie przepisywania nazwisk wyborców z kartotek meldunkowych popełniono błędy. Np. zniekształceniu uległy imiona i nazwiska lub daty. Do dn. 1 października br. obwodowe komisje wyborcze przyjmują ustne i pisemne reklamacje o dodatkowym zamieszczeniu w spisie. Reklamacje te Obwodowa Komisja Wyborcza kieruje do Prezydium Rady Narodowej, która w ciągu trzech dni wydaje decyzję i zawiadomienia o niej niezwłocznie wyborcę wnoszącego reklamację.

W związku z tym Wydz. Społeczno Administracyjny MRN przy ul. Gen. Stalina 38 uruchomił referat

600 osób przvbyło na interesujący odczyt lektora KC PZPR

Naczelna Organizacja Techniczna oddział w Bydgoszczy wraz z komitetem PZPR zorganizowała zebranie dyskusyjne na temat „Sytuacja międzynarodowa a polityka Polski”. Referat na ten temat wygłosił lektor KC PZPR ob. Michajłow.

W zebraniu tym uczestniczyło 600 osób — pracowników inżyniersko-technicznych, naukowych, oraz racjonalizatorów i przodowników pracy. Zebrani poddali wnikliwej dyskusji doskonałe opracowany przez lektora wieczoru temat.

Odbierajcie książeczki opałowe!

Wydano już książeczki opałowe na okres zimowy 1952-53 dla tych warsztatów rzemieślniczych, które zgłosiły w sierpniu swe zapotrzebowania na opał ogzewniczy do Okręgowego Związku Cechów. Książeczki opałowe można odbierać w biurze OZC w Bydgoszczy, ul. Gen. Stalina 68, barak 1, Zakłady rzemieślnicze, które nie są połączone z mieszkaniami prywatnymi i które nie korzystają z paliwa na cele przemysłowe a nie zamawiały dotychczas opału na zimę, mogą złożyć swe zapotrzebowanie do Okręgowego Związku Cechów w dodatkowym terminie do końca września. (PK)

wyborczy, który czynny będzie od godz. 8 do późnych godzin wieczornych.

W celu ułatwienia sprawdzenia spisów i wnoszenia ewentualnych reklamacji w godzinach popołudniowych każdy wyborca w OKW będzie mógł przeglądać spisy. W godzinach tych członkowie obwodowej komisji wyborczej pełnią dyżury w lokalach komisji. Lokale te

Wspólne cele i drogi rzemiosła pomorskiego

W oparciu o wspólną uchwałę zarządów Związku Izb Rzemieślniczych i Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych odbyła się w Bydgoszczy narada wojewódzkiego aktywu spółdzielczego i samorządu gospodarczego rzemiosła. W naradzie wzięli udział przewodniczący Związków Branżowych, członkowie Rady Okręgowej ZSP i Rzem, starści Cechów Rzemieślniczych, kierownicy biur cechowych, przewodniczący i kierownicy OZC oraz ich oddziałów.

Centrale Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych reprezentował ob. Seidel, a Związek Izb Rzemieślniczych mgr Iwaszkiewicz z Warszawy. Ponadto w naradzie wzięli udział: kierownik Wydziału Ekonomicznego WK SD — Chmielewski, przedstawiciel WRN Pieniączak, oraz przedstawiciele Delegatury i Zakładu Doskonalenia Rzemiosła.

Tematem obrad narady były aktualne zadania współpracy samorządu gospodarczego, rzemiosła i spółdzielczości na odcinku społeczeństwa.

Referat zasadniczy omawiający to zagadnienie wygłosił kierownik Delegatury ZSP i Rzem. Jan Orłowski. Z referatu wynikało że istotny wynik współpracy pomiędzy obu pionierami organizacyjnymi był minimalny. Osiągnięto wprawdzie to, że zagadnienie rzemiosła, błędnie ujmowane przez Związki Branżowe, zostało właściwie zrozumiane, ale nie objęto pomocniczymi spółdzielniami ogółu rzemiosła indywidualnego na terenie woj. bydgoskiego. Nie prowadzono należycie akcji kulturalno-oświatowej, zmierzającej do podnoszenia świadomości społeczno-politycznej rzemiosła. Nie doprowadzono do spotkań racjonalizatorów z obu stron. Nie realizowano we właściwym stopniu zarządzenia o kooperacji spółdzielni pracy z rzemiosłem indywidualnym.

Te krytyczne uwagi winny zmobilizować cały aktywny działacz i rzemieślniczy do wykonania aktualnych zadań stojących przed rzemiosłem woj. bydgoskiego. Odpowiedzialnymi za to są zarówno samorząd gospodarczy rzemiosła, jak i samorząd spółdzielczy.

W szerokiej dyskusji, w której przemawiali kilkunastu uczestników narady, wskazywano na szereg

mieszczą się przeważnie w szkołach, gmachach urzędów i świetlicach. — Każdy z lokali wyborczych oznaczony jest tablicą oraz posiada numer obwodu wyborczego.

Wskazaniem byłoby, aby administratorzy i dozory domów otrzymali wywieszki wskazujące, w którym obwodzie głosują mieszkańcy danego domu i gdzie mieścić się lokal obwodowej komisji wyborczej.

Apelujemy do bydgoszczan, ażeby swych wizyt w lokalach komisji nie odkładali na ostatni dzień, bo to utrudnia pracę.

błędów popełnionych przez oba pionierzy organizacyjne, wskazując na drogi zmierzające do usunięcia niedociągnięć, zacieśnienia współpracy na wszystkich odcinkach wiążących ze sobą rzemiosło indywidualne i uspołecznienie.

Pod koniec narady zabrał głos kierownik Wydziału Ekonomicznego WK SD Chmielewski, wskazując na wielkie zadania stojące przed całym narodem polskim, złączonym we Froncie Narodowym.

Dyskusję i przebieg narady podsumował przedstawiciel Centrali Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych Seidel, wzywając do zmobilizowania wszystkich sił dla zwiększenia osiągnięć gospodarczych. (ch)

Strzelanie Marsze Mecze na zawodach »SP«

W dniach od 1 do 20 października Wojewódzka Komenda PO „SP” z pomocą swych hufców oraz LZS organizuje wielkie zawody strzelecko-sportowe. Umożliwią one młodzieży wiejskiej wykazanie swej tężyzny fizycznej i zdobycie brakujących norm na odznakę SPO i BSPO.

W zawodach udział wezmą członkowie LZS-ów, oraz cała młodzież zorganizowana w szeregach „Służby Polsce” jak i niezorganizowana do lat 25.

Bogaty i atrakcyjny program tych zawodów obejmie między innymi strzelanie z wiatrówki na 10 metrów, rzut granatem, marsze, rozgrywki w siatkówkę, próby bicia rekordów poszczególnych gmin w konkurencjach lekkoatletycznych i z pewnością zainteresuje szerokie rzesze młodzieży. (kry)

Odpowiedzi REDAKCJI

M. Reiss — Bydgoszcz. Jest jedna okoliczność łagodząca: ludzi było bardzo dużo, a w związku z tym tramwaj był już zapewne opóźniony w swym kursie i nie mógł zbyt długo czekać na przystankach. Mimo to konduktor ponosi w pewnym stopniu winę, ale nie możemy w tej sprawie interweniować, gdyż w liście swym nie podał Pani ani numeru wozu, ani dokładnej godziny, ani (przede wszystkim) numeru konduktora. (983)

Bolesław K. Gólszyce. W sprawie poruszonej przez Pana w drugim liście interweniuje, co do pierwszego listu — niestety — nie nie możemy odpowiedzieć, gdyż w ogóle go nie otrzymaliśmy. (980)

Helena P. — Bydgoszcz. Pierwsza poruszona przez Panią sprawę już opublikowaliśmy w 203 nr naszego pisma (Notatnik reportera), druga zaś rozpatrzymy w najbliższych dniach. (988)

Ignacy W. — Bydgoszcz. W liście swym sam Pan potwierdza zaistnienie podanego przez nas faktu, jakież więc mamy zamieszczać sprostowanie? (979)

7511 zł zebrali kwestarze na SFBS

Przeprowadzona ubiegłej niedzieli kwesta uliczna na budowę Warszawy przyniosła nadszpodiewany rezultat. Ub. niedzieli rzemiosło bydgoskie, które w dniu tym przeprowadziło kwestę przekazało na rzecz budowy Warszawy sumę — 7511,46 zł.

Na wyróżnienie w niedzielnej akcji zasługą pp. Jan Jabczyński — Franciszek Ziółkowski, którzy zebrali 794,05 zł. oraz Stanisław Sajdak i Jan Skarbonkiewicz — 521,61 zł. Alfons Sudziński i Alfred Rodebald — 421,70 zł. Również na rzecz budowy Warszawy Miejskie Zakłady Komunikacyjne z pobieranych 5-groszowych dopłat z każdego biletu przekazały M. K. B. W. kwotę 11,612,65 zł.

W najbliższą niedzielę 28 bm. w Pomorskim Domu Sztuki o godz. 18 odbędzie się koncert chórów bydgoskich pod dykcją prof. Rezlera. Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na SFBS. (S)

Jutro o godz. 19,15 gościnny występ Teatru Żydowskiego z Łodzi

Jutro odbędzie się w Teatrze Ziemi Pomorskiej gościnny występ zespołu Państwowego Teatru Żydowskiego z Łodzi. Ujrzymy komedię muzyczną pt. „Wzajemna miłość” wg J. Rubinsztajna. Występ jest organizowany staraniem bydgoskiego oddziału Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Zaznaczamy iż przedstawienie rozpocznie się o godz. 19,15.

Sport

ZS SPORTU SZKOLNEGO

W tych dniach żeński SKS Handlowiec Bydgoszcz zorganizował mistrzostwa szkół średnich w siatkówce. Do rozgrywek zgłosiło się 7 drużyn. Mistrzem została reprezentacja SKS Handlowiec, wicemistrzem zespół TPD, a na 3 miejscu uplasowała się drużyna Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej. Dochód z rozgrywek przeznaczono na SFBS.

SKS HANDLOWIEC — LZS KRUSZYN

W Kruszyńcu odbył się w ub. niedzielę mecz piłkarski, w którym S.S. Handlowiec pokonał II drużynę LZS Kruszyńca w stosunku 10:0 (7:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Ziółkowski 4, Sergot 3, Kurek, Michlewski i Baldzikowski po 1.

W towarzyskim spotkaniu Techników męskiej SKS Budowlani przy Koszycach Budowlaniom zwyciężyli kombinowaną drużyną Kolejarza Bydgoszcz w stosunku 47:38 (22:20). Największą ilość punktów dla zwycięzców uzyskał Łukaszewicz 18 i L. Morawski 14, natomiast dla pokonanych Derchel 13 i Szymankiewicz 11.

BOKSERZY I PIKARZE II LIGI STAR-TUJA W BYDGOSZCZY

Jak się dowiadujemy w nadchodzącą sobotę, 27 bm., o godz. 19, w hali przy ul. Dwernickiego odbędzie się inauguracyjne spotkanie o mistrzostwo II ligi bokserkiej pomiędzy OWKS Bydgoszcz i Stalą Poznań.

Nazajutrz w niedzielę, 28 bm., piłkarze OWKS Bydgoszcz rozegrają ostatni w tym sezonie na terenie stolicy Pomorza mecz o mistrzostwo II ligi z Kolejarzem Leszno. Pojedynkę OWKS z Kolejarzem Leszno odbędzie się o godz. 15 na Stadionie Leśnym Kolejarza Bydgoszcz.

KOMUNIKATY

* Uwaga członkowie PTTK! Nadeszły odznaki członkowskie, które otrzymał można w lokalu PTTK przy ul. Dworcowej 14.

PRZECZYŃ ZNALEZIONE

- * TOREBKĘ damską znaną dnia 24 bm.;
- * CIEPLY PANTOFELEK dziecięcy znanego dnia 24 bm.;
- * PIÓRNIK z przyborami szkolnymi znanego dnia 24 bm.;
- Odebrać w dziele kroniki IKP.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR
ZIEMI POMORSKIEJ
Czwartek: Rodzinka (19.30).
Piątek: Wzajemna miłość — gościnny występ Państw. Teatru Żydowskiego z Łodzi (19.15)

KINA
Pomorzanie: Wilhelm Tell (16, 18 i 20).
Polonia: Na kalkuckim bruku (17 i 19.15).
Orzeł: Ditta (15.30, 17.45 i 20).
Wolność: Cienie na torach (16, 18 i 20).
Gryf: Kariera w Paryżu (17 i 19).

Bałtyk: W dni pokoju (17 i 19).
Mir: Pod niebem Sycylii (17 i 19).
Rozmaitości: Julian Marchlewski. W Berlinie złączyły się dionie (od godz. 16 do 23).
FOTOPLASTIKON: Alpy Bawarskie (od godz. 13 do 21).

DYŻURY
Dyżur nocny (z 22-8) Apteka nr 15 — Pl. Boh. Stalingradu I (tel. 19.31).
Apteka nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34.31)

WYSTAWY
Muzeum: Zbiory stałe (codziennie godz. 10-16)

RADIO
Czwartek — 25 września 8.00 Motywy hiszpańskie w muzyce, 13.55 Muzyka i komunikaty, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.50 „Głos maja radiowczy”, 17.15 Audycja oświatowa — Praca obserwatorium astronomicznego w Piwnicach, 19.00 Aud. z cyklu polska muzyka fortepianowa po Chopinie — Zygmunta Noskowskiego.

Wśród godz. 12-19 w niedzielę godz. 10-14) Pomorski Dom Sztuki: Doroczna wystawa plastyków Pomorza i Olsztyna (codziennie godz. 10 - 16, 16-19, w święta godz. 10-17).

Ziemie Odzyskane zespolone z Macierzą żyją pełnią życia gospodarczego i kulturalnego

(Dokończenie ze strony 3.)

wykorzystać energię w poważnej skali dla celów produkcyjnych.

Następnie wicepremier Jędrzychowski omówił zadania związane z intensyfikacją rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych po czym stwierdził:

Obok pełnego wykorzystania możliwości rozwoju rolnictwa będziemy realizować nadal program uprzemysłowienia Ziemi Odzyskanych, jak i reszty kraju. W najbliższych latach, a w szczególności w nowym planie 5-letnim, należy zwrócić szczególną uwagę na uprzemysłowienie województw: kosałńskiego, olsztyńskiego i okręgu ełckiego oraz północno-wschodnich powiatów woj. wrocławskiego i zachodnich powiatów woj. zielonogórskiego, które dotychczas w mniejszym stopniu uczestniczyły w naszych planach uprzemysłowienia. W szczególności należy rozwinąć w tych okolicach, stosunkowo ubogich w surowce mineralne, przemysł przetwórczo-rolny i drzewny. Lokalizacja rzeźni, bekoniarń i zakładów przetwórstwa mięsnego, chłodni, mleczarni, serowni i fabryk proszku mlecznego, przetwórnictwa owocowo-warzywnych, zakładów przemysłu rybnego, elewatorów zbożowych i młynów, tartaków, wytwórni mebli i sprzętu gospodarstwa domowego, sprzętu sportowego itp. powinna przyczynić się w szczególności do dalszego ożywienia i aktywizacji gospodarczej małych miasteczek Ziemi Odzyskanych.

W tych miasteczkach powinien rozwinąć się także drobny przemysł treflowy i spółdzielczość pracy o charakterze usługowym, zwłaszcza na potrzeby wsi.

Kluczowe znaczenie dla uprzemysłowienia Ziemi Odzyskanych będzie miała oczywiście budowa, odbudowa i rozbudowa wielkich zakładów przemysłowych, zwłaszcza w oparciu o miejscową bazę surowcową. Pod względem geologicznym Dolny Śląsk jest bogatym terenem. Niższe obszary Ziemi Odzyskanych są słabiej zbadane pod względem geologicznym, zawierają one jednak złoża węgla brunatnych, torfu, glin oraz piasków i żwirów budowlanych. Zadaniem reorganizowanej obecnie państwowej służby geologicznej jest zbadać dokładnie zasoby tych surowców, rozszerzyć bazę surowcową istniejących zakładów przemysłowych i przygotować do wykorzystania przemysłowe nowe złoża.

W drugiej połowie Planu Sześcioletniego i w okresie następnego planu pięcioletniego, uruchomimy na Ziemiach Odzyskanych trzy nowe kopalnie węgla kamiennego — kopalnię „Gigant” w roku 1953, kopalnię „Julian” w roku 1954 i ko-

palnię „Gliwice II” w 1958 r.

Rozbudujemy produkcję węgla brunatnego.

W dziedzinie energetyki — zakończymy w Planie 6-letnim rozbudowę wielkich elektrowni, jak Miechowice, Zabrze, Elbląg, Szczecin, Czechnica. Zakończymy rozbudowę zagłębia miedzi i okręgu przemysłowego w zachodniej części województwa wrocławskiego.

W szybkim tempie rozbuduje się w Planie 6-letnim przemysł okrętowy — w Gdańsku i Szczecinie. Będzie odbudowana fabryka maszyn rolniczych w Jasieniu w woj. zielonogórskim. W związku z potrzebami budowy metra warszawskiego w Nowej Soli rozbudowuje się zakłady produkujące odlewy dla obudowy ścian tuneli metra tzw. tumbingi.

W najbliższych latach zakończymy budowę szeregu wielkich obiektów przemysłu chemicznego na Ziemiach Odzyskanych. M. in. zbudujemy w woj. opolskim wielki zakład benzyny syntetycznej, oparty na uwodornianiu węgla brunatnego. Będzie to gigantyczna inwestycja zbliżona rozmiarami do „Nowej Huty”.

Zbudujemy nowe zakłady przemysłu lekkiego i zwiększymy produkcję istniejących. Będziemy budowali nowe połączenia kolejowe, rozbudowywać stacje i węzły. Dla usprawnienia pracy wrocławskiego węzła kolejowego zbudujemy nową dwutorową linię Oleśnica — Brochów.

Przez zbudowanie nowej linii Wieruszów — Sieradz uzyskamy najkrótsze połączenie Wrocławia z Warszawą. Odbudujemy odcinek linii kolejowej Nędza — Racibórz — Chałupki w celu usprawnienia połączenia kolejowego z Czechosłowacją. Zbudujemy most na Wiśle łączący najkrótszą drogą Gdańsk i Elbląg. Zakończymy budowę autostrady z Wrocławia do Gliwic.

Zgodnie z Programem Wyborczym Frontu Narodowego nowy plan 5-letni oznacza zapoczątkowanie wielkich budów wodnych.

W ramach wielkiego planu rekonstrukcji polskiego systemu wodnego przebudujemy kanał bydgoski, aby udostępnić go dla większych statków i barek, a jednocześnie wykorzystać spadki wodne dla celów energetyki i przeprowadzić meliorację przyległych terenów rolnych. Zapoczątkujemy pracę nad budową kanału Wisła — Odra, w górnym biegu tych rzek, jako najprostszego połączenia wodnego Krakowa i Górnego Śląska.

Odbudowa zabytków

Program Wyborczy Frontu Narodowego stawia, jako zadania następnego planu 5-letniego, odbudowę Gdańska, Wrocławia, Szczecina. Dla

Gdańska został już opracowany generalny plan zabudowy. Należy w możliwie krótkim czasie opracować takie plany dla Wrocławia i Szczecina. Po opracowaniu i zatwierdzeniu tych planów przystąpimy do kompleksowej zabudowy centralnych dzielnic tych miast, kształtując ich oblicze architektoniczne i urbanistyczne z uwzględnieniem cennych tradycji miejscowych, na wzór Warszawy i innych nowoczesnych miast socjalistycznych.

Po omówieniu zadań związanych z zagadnieniem poprawy bytu ludności ziem odzyskanych, szkolnictwa i instytucji kulturalnych, wicepremier Jędrzychowski stwierdza:

Urzeczywistnienie tego programu — programu rozwoju gospodarczego Ziemi Odzyskanych, rozkwitu kultury polskiej na tych ziemiach wymaga wielkiego wkładu finansowego i materialnego, wymaga wielkich wysiłków nie tylko ludności Ziemi Odzyskanych, ale całego narodu.

„Wykonanie wielkich planów narodowych bieżącego 10-letcia — mówi Program Wyborczy Frontu Narodowego — uczyni Polskę krajem potężnego, nowoczesnego przemysłu, krajem wysokiej kultury, jednym z przodujących krajów Europy — oto Program Wyborczy Frontu Narodowego”.

Dla wykonania tego wielkiego programu potrzebna jest nam przede wszystkim jedność, jedność myśli i woli, jedność działania wszystkich patriotów, wszystkich Polaków dobrej woli, którzy pragną pokojowego rozwoju i szczęścia naszej Ojczyzny.

Jedność ta łączy na Ziemiach Odzyskanych polską ludność, zamieszkałą od wieków na tych ziemiach, ludność która oparła się naporowi germanizacji — Ślązaków, Opolan, Kaszubów, Mazurów i Warmiaków i repatriantów Polaków z ziem ukraińskich, litewskich i białoruskich i przesiedleńców z centralnej i wschodniej Polski, i reemigrantów z Francji, Belgii, Zachodnich Niemiec.

Jedność naszą siłą

Nie tylko my, ale i cały postępowy świat, wszyscy ludzie milijony pokoi stwierdzają, że granice na Odrze i Nysie są ustalone ostatecznie raz na zawsze po wieczne czasy.

Nigdy nie zapomnimy tego, że:

1 Historyczne prawa narodu polskiego do tych ziem są niezaprzeczalne, ziemie te zostały wydarte Polsce przez zbrojną przemoc feudałów i cesarstwa niemieckiego, krzyżaków i państwa junkrów pruskich;

2 wyzwolenie tych ziem zostało okupione wielką ofiarą krwi żołnierzy Armii Radzieckiej i walczącej

go u jej boku Wojska Polskiego. 3 granica na Odrze i Nysie została ustalona i uznana w Poczdamie przez wielkie mocarstwa, które wyraziły swą zgodę na repatriację ludności niemieckiej,

4 ziemię te zamieszkuje 7 milionów Polaków, oni je odbudowali i zagospodarowali.

5 na straży tych ziem stoi ludowe Wojsko Polskie i cały naród polski,

6 gwarancją całości tych ziem i ich jedności z całą Polską jest braterski sojusz Polski z Wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Przywódcy Związku Radzieckiego, a przede wszystkim Generalissimus Józef Stalin niejednokrotnie oświadczyli, że granica na Odrze i Nysie jest ostateczna.

7 granica ta została uznana przez postępowe siły niemieckie i potwierdzona oficjalną umową pomiędzy Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną,

8 granica na Odrze i Nysie stała się granicą pokoju w Europie. Stosunkiem do tej granicy mierzy się agresywna czy pokojowa, wsteczna czy postępową postawa polityczna. Rozpętanie przez amerykańskich imperialistów niemieckiego imperializmu, rewizjonizmu i zaboboczości godzi w interesy wszystkich narodów Europy, w tej liczbie również w najżywniejsze interesy narodu niemieckiego, który już raz drogą musiał zapłacić za awanturę hitlerowskich prowodyrów i ich niezliczone zbrodnie. Jedynym sposobem na położenie kresu odradzaniu się niemieckiego rewizjonizmu jest zwycięstwo w Niemczech dążeń pokojowych, demokratycznych, antyimperialistycznych i antymilitarystycznych, jest zbudowanie zjednoczonej, pokojowej i demokratycznej Niemiec w oparciu o wielkie osiągnięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Budujemy spokojnie naszą przyszłość na Ziemiach Odzyskanych, rozwijamy ich potencjał gospodarczy, zespalamy je kulturalnie z resztą kraju.

Żalose i śmieszne są konszachty z zachodnio-niemieckimi rewizjonistami garski emigracyjnych zdrajców polskich, którzy usiłują handlować naszymi ziemiami. Ale konszachty te nakazują nam czujność na wszelkie próby wrogów znaczenia naszego pokojowego budownictwa, siania oszczerczych plotek i pogłoszek, prowadzenia wywiadu na rzecz imperialistów czy usiłowania aktów sabotażowo-dywersyjnych.

Dlatego jest potrzebna jedność, so-

lidarność i zwartość całego narodu wokół podstawowych zadań narodowych, wokół Programu Frontu Narodowego. Ten apel do jedności z podwójną mocą rozbrzmiewa na Ziemiach Odzyskanych.

Umocnijmy jedność i zwartość narodu wokół sprawy przyszłości i rozwoju Ziemi Odzyskanych. Umocnijmy nasz sojusz z Wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, z postępowymi siłami Niemiec, z postępowymi siłami na całym świecie.

Skupijmy się pod sztandarami Frontu Narodowego, który organizuje wysiłek narodu na rzecz wzmocnienia naszego Państwa Ludowego i jego obrony, na rzecz jego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, na rzecz stałego wzrostu dobrobytu mas pracujących, na rzecz pogłębienia zespolenia z Polską Ziemi Odzyskanych.

Cały naród polski odbudowywał i ugruntowuje dziś polskość Ziemi Odzyskanych toteż żadna siła nie zdoła osłabić jedności i spójności narodu w walce o rozkwit wszystkich jego sił twórczych, o podniesienie dobrobytu, o nienaruszalną całość zjednoczonych ziem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Redakcja i Wydawnictwo IKP dziękują

Tegoroczny bieg o puchar IKP był wyrazem rozwoju tężyzny fizycznej młodego pokolenia Polski Ludowej, a jednocześnie stał się manifestacją sportowców polskich na rzecz programu wyborczego Frontu Narodowego. Do zapewnienia uroczystych ram, jakie otrzymał tegoroczny bieg, przyczyniło się wiele instytucji, związków i osób.

Redakcja i Wydawnictwo IKP składają za to serdeczne podziękowanie: ZW ZMP w Bydgoszczy, Zarządowi ZS Gardnia w Bydgoszczy — za użyczenie stadionu, lekarzom bydgoskim za przeprowadzenie badań zawodników, Zarządowi Okr. Ligi Lotniczej — za zorganizowanie rzutu ulotek i bukietu z samolotu, komisji sędziowskiej SL WKKF w Bydgoszczy — za popularyzację biegu wśród sportowców Pomorza, prasie, Polskiemu Radiu i PAP — za propagowanie tegorocznej imprezy dyrekcji „Domu Książki” — za samochody oraz wszystkim fundatorom nagród.

KOMUNIKATY

BYDG. ZJEDN. ROB. ŁAD. INŻ. wzywa byłych pracowników, aby niezwłocznie odebrali obligacje Nar. Poż. Rozw. Sił Polski w Oddziale Miejskim PKO Bydgoszcz, Al. 1 Maja 23. (8405)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

POMORSKA FABRYKA TAŚM I PASÓW w/m ul. Gen. Stalina 117, zatrudni od zaraz 1 KSIĘGOWEGO (KSIĘGOWA), 1 PALACZA CENTRALNEGO OGRZEWANIA, 1 STROŻA NOCNEGO I ROBOTNIKÓW(CE) niewykwalifikowanych, celem przeszkolenia w różnych zawodach włókienniczych, jak i prac podwózkowych. Zgłoszenia osobiste z życiorysem do Sekcji Personalnej fabryki. (8404)

DYREKCJA ZESPOŁU PGR KOWALE, STACJA KOLEJOWA KOWALE POW. OLECKO WOJ. BIAŁYSTOK poszukuje TRAKTORZYSTÓW NA CIĄGNIKI: URUS, ZETOR, KD 35. Możliwość zatrudnienia NATYCHMIAST. STOLOWKA I POMIERSZENIE ZAPEWNIONE. Wynagrodzenie wg obowiązującego UZP. Zgłaszać się osobiście lub pisemnie do Dyrekcji Zespołu PGR Kowale. (8063)

KOBIETY DO SKUBANIA DROBIU zatrudni od zaraz: Rejonowa Tuczarnia-Rzeźnia Drobiu w Toruniu. Zgłoszenia i warunki pracy do omówienia w Referacie Personalnym, Pl. M. Rapackiego nr 3. (8856)

PRACOWNIKA NA STANOWISKO KIEROWNIKA GARAZU — ze znajomością obsługi technicznej z zakresu gospodarki samochodowej zatrudnia od zaraz Pom. Zakł. Przemysłu Wapienniczego w piechocie k/Inowrocławia. Zgłoszenia z życiorysem kierować do Dz. Personalnego. (8415)

KROJCZYCH, KRAWCÓW, KUŚNIERZY, PALACZY, SPRZĄTACZKI zatrudni Państw. Przedz. Krawiecko-Kuśnierskie Zakład nr 6. Bydgoszcz, Pl. Boh. Stalingradu 14. (8396)

ROBOTNIKÓW FIZYCZNYCH zatrudni od zaraz Pomorska Wytw. Chemiczna — Sp. Pracy — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 108. (8428)

KUPNO

KUPIE domek jednorodzinny z ogrodem miejscowości Objełta. Oferty IKP Inowrocław. (8213)

WAGĘ stolowa i decymalna, piecyk żelazny szamotowy ewentual. kaflowy przenośny kupię. Bydgoszcz, Krasickiego 5-1 Wiśniewski. (8436)

Kupimy kompletny wyciąg do lakierni (ekshaustor) lub silnik

na prąd zmienny 3 fazowy 2800 obrotów 1,5 kM hermetycznie zamknięty oraz kompletny

kompresor Spółdzielnia „Artyzm” Al. 1 Maja 27 8413

POSADY WOLNE

GOSPODINI uczciwa do dwóch osób potrzebna. Oferty IKP Bydgoszcz (8310k)

POTRZEBNA gosposia uczciwa do prowadzenia domu, znająca gotowanie. Edmund Mucha, Inowrocław, Dworcowa 38 — restauracja. (8210)

POMOC dochodząca na stałe lub gotowaniem potrzebna. Bydgoszcz, Dworcowa 88-5 po 15-tej. (8416g)

GOSPODINI referencjami potrzebna. Bydgoszcz, Dworcowa 12 m. 7. (8437g)

Pojedyncze pokoje umeblowane poszukuje Dyrekcja Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej. Zgłoszenia kancelaria teatru A. Mickiewicza 2 pokój 23. (8439)

SPRZEDAŻ

RADIO 5 lampowe uniwersalne „Elektro Presto” super oraz 3 fotele — leniwce, nowe sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8406g)

SPRZEDAM pelise do brym stanie. Zgłosze Toruń, Mickiewicza 62 mieszkanie 16, podwórze godz. 11-14. (4845)

RADIO na prąd zmienny 5 lampowe sprzedam. W godz. od 17-19. Al. 1 Maja 110-1. (8410g)

MASZYNĘ damska kryta pierwszorzędna sprzedam. Al. 1 Maja 95 m. 8a, III piętro. Cytulscy, podwórze prawo. (8339g)

SPRZEDAM samochód 4-osobowy malolitrażowy w dobrym stanie. Bydgoszcz, Bojowników PPR 16-9. (8420g)

SERWANTKĘ orzechowa sprzedam. Raclawicka 13-3. (8420g)

MŁOCARKE elektr. szerokokobieżna oraz wóz roboczy 2 calowy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8432g)

BUFET — bardzo dobrym stanie sprzedam. Dworcowa 25-6. (8419g)

SYPIALNIĘ sprzeda stolarnia Bydgoszcz, Poznańska 19 w podwórzu, lewa strona. (8418g)

MOTOCYKL „Ralaj” 500 cm sprzedam. Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 22-6. (8429g)

PARCELE opłotowana kanalizacją, pilnie sprzedam Zduny 2-11. (8438g)

BECZKĘ masywną 250 litr do kiszenia, sprzedam. Bydgoszcz, Bielicka 28. (8439g)

RADIO „Aga” z magicznym okiem sprzedam. Sienkiewicza 23-3. (8391g)

KONIA młodego sprzedam. Kamiński — Zieleno-czyn, pow. Bydgoszcz. (8393g)

DOBRE radio, 3 zakresowe, zmienny, sprzedam. Leśnictwo Białeblota. (8399g)

SPRZEDAM jasną sypialnię w dobrym stanie. Adres wskaże IKP Inowrocław. (8211)

PLATFORME ogumowana 2 t. sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8395g)

DOM piętrowy ogrodem, nowa piekarnia, prywatne, rynek — mieście, woj. gdańskie sprzedam, 38.000 zł. Oferty IKP Bydgoszcz „8307”.

PLAC budowlany 700 m² sprzedam. Bydgoszcz, Małgorzaty Fornalskiej (Leszczyńskiego). Wiadomość Gnieźnieńska 4-2. (8397)

PARCELA trzyhektarowa, radio siedmiolampowa, waga bydłęca, sztuczna kłokwa, lekki koń. Adres IKP. (8424g)

ROZNE

BIUSTONOSZE, pasy, chusteczki poleca „Ela” — Poznań, Kościelna 9 m. 4. Sprzedaż tylko dla kupców. (5688)

UWAGA! Przez cały rok wysiewam trzcinę na naszych polach. Helena i Wojciech Przygodziński, Gniewkowo. (8209)

PLISOWANIE spódnic i drobny plis wykonuje solidnie szybko K. Noakowa Poznań, Dzierżyńskiego 81. (5670)

PANI, której poniedziałek na Placu Piastowskim razem — kartoflami przyspałam klucz, proszona jest zostawić — Aptecce Al. 1 Maja 27 u kaskierki. (8321g)

PRACE zlecane maszynopisanie przyjme. Oferty IKP Bydgoszcz „8430”. (8430g)

KOZA biała zgineła, proszę oddać. Bydgoszcz, Emilii Plater 2. (8425)

UCZENNICA szkoły popołudniowej otrzyma mieszkanie, utrzymanie, wynagrodzenie w zamian za pomoc domową. Oferty IKP Bydgoszcz „8398”. (8398)

ZGUBY

ZGUBIONO kartę mel-dunkową F/IV 111410. Babczyńska Irena, Bydgoszcz. (8412g)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko Maria Aleksiewicz, wydana przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Łobżenicy. (8407g)

ZGUBIONO torebke dokumentami Bydgoszcz. Znalazca proszony o zwrot za dobrym wynagrodzeniem. Filipiak Regina. Leszno, poczta Nowawieś Wielka, pow. Bydgoszcz. (8400g)

ZGUBIONO koncesje tytoniowa wirgina 36/2, puławska 282/2, wydana przez Pol. M. Tytoniowy Grudziądz, na nazwisko Klara Kłos — Zdrojewo. (8311)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko Zapaucha Waldemar — Lubraniec, pow. wrocławski. (8401)

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.: **Stanisława Bancera** podkreślając tym głęboką przyjaźń dla zmarłego, szczególnie personelowi PGR, kolegom i przyjaciółom z Torunia składają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać” **RODZINA BANCERÓW** Karnkowo we wrześniu 1952 r. (4847)

ZAMIANY
2 POKOJE kuchnia, balkonem, zamienie na większe lub takie same. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8411g)
2 POKOJE kuchnia, komfortowe (Bielawki) — zamienie na podobne lub 3. Oferty IKP Bydgoszcz „8409”. (8409g)
WYGODNY pokój zamienie na pokój z kuchnią. Dworcowa 60-15. (8427g)
POKÓJ kuchnia zamienie na podobne wzgl. większe. Koszty remontu zwracam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8426g)

NAUKA
TRZYMIESIĘCZNE nowocześnie, korespondencyjne kursy księgowości. Łódź skrytka 183. (7772)
POKOJU POSZUKUJĄ
UCZENNICA szkolna prowiniejl poszukuje pokoju przy rodzinie. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8423g)
Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 94 cm. E-III-11613